

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal. pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokółowskiego, ulica Trzeciego Maja 1. 5. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.
Telefon Administracyi Nr. 637.

Przeobrażenie
zamiejscowa
rocznie 32 K | ówlerócznie 8 K — a. | rocznie 24 K | ówlerócznie 6 K
półrocznie 16 K | miesięcznie 2 K 70 h. | półrocznie 12 K | miesięcznie 2 K
W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ei tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca i od 1 lipca do końca grudnia, ówlerócznie i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h.
„Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia liczbowe i tabelaryczne statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych, po 60 hal. za wiersz petitowy lub jego miejsce.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników *Sokołowskiego* we Lwowie ulica Trzeciego Maja 1. 5. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Cesarские rozporządzenie z dnia 7 sierpnia 1914*)

w sprawie odroczenia i przerwy wykonania kar wolnościowych.

Na podstawie § 14 ustawy zasadniczej z 21 grudnia 1867, Dz. u. p. Nr. 141, postanawiam, co następuje:

§ 1.

1. Wykonanie każdej kary wolnościowej, nie przekraczającej sześciu miesięcy, którą ma odpokutować osoba, obowiązana według ogłoszenia mobilizacyi do pełnienia służby we wspólnej sile zbrojnej, obronie krajowej albo pospolitom ruszeniu, ma być odroczone na czas uruchomienia lub do wcześniejszego wystąpienia skazanego ze służby wojskowej, przyczem nie potrzeba specjalnej w tym względzie prośby władzy wojskowej.

2. Wykonanie każdej takiej kary wolnościowej, które już się rozpoczęło, ma być na ten sam okres czasu przerwane, przyczem nie potrzeba specjalnej w tym względzie prośby władzy wojskowej.

3. Powyższe przepisy nie odnoszą się do skazańców, którzy ze względu na rodzaj albo pobudkę popełnionego przez nich czynu karygodnego, lub ze względu na tryb życia są niebezpieczni dla bezpieczeństwa Państwa lub własności.

4. Odroczenie i przerwę zarządza się z urzędu, a mianowicie:

*) Pomieszczone w Dz. u. p. z d. 9 sierpnia 1914 Nr. 207.

w zakładach karnych przez komisarza domowego w porozumieniu z kierownikiem zakładu; przy różnicy zdań rozstrzyga nadprokuratora Państwa;

w więzieniach trybunałów przez prezydenta w porozumieniu z prokuratorem Państwa; przy różnicy zdań rozstrzyga trybunał;

w więzieniach sądów powiatowych przez naczelnika sądu powiatowego.

Środek prawny przeciw rozstrzygnięciu jest niedopuszczalny.

§ 2.

1. W czasie stanu wojennego można zezwolić na przerwę wykonania kary wolnościowej, nie przekraczającej sześciu miesięcy, a to na czas najwyżej trzech miesięcy.

a) Jeśli nieobecność skazańca w jego interesie lub zarobku, spowodziłaby jego gospodarczy upadek, albo jego rodziny, lub też

b) jeśli siła robocza skazańca jest nagląco konieczną dla gospodarstwa społecznego.

2. Powyższy przepis nie odnosi się do skazańców, którzy ze względu na rodzaj, lub pobudkę popełnionego przez nich czynu karygodnego, lub ze względu na tryb życia są niebezpieczni dla bezpieczeństwa Państwa, lub własności.

3. Przerwę wykonania można w razie punktu 1, lit. a, zarządzić na prośbę skazańca, a w razie punktu 1, lit. b, na prośbę władzy publicznej; jeśli skazaniec nadużywa wolności, należy przerwę odwołać. Do rozstrzygnięcia o prośbie o przerwę i o odwołaniu powołane są organa i władze, wymienione w § 4 ustępie 1.

Środek prawny przeciw rozstrzygnięciom jest niedopuszczalny.

§ 3.

Jeśli przeciw jednej i tej samej osobie zapadło kilka wyroków, to rozstrzyga ogólny czas trwania kar.

§ 4.

Upoważnia się Ministra sprawiedliwości do rozszerzenia postanowionego w § 2 terminu trzymiesięcznego, czy to w ogólności, czy to w poszczególnym wypadku.

§ 5.

To rozporządzenie Cesarские wchodzi w życie czwartego dnia po ogłoszeniu.

§ 6.

Wykonanie powierza się Memu Ministrowi sprawiedliwości, który wyda zarządzenia konieczne dla przeprowadzenia.

Wiedeń, 7 sierpnia 1914.

Franciszek Józef w. r.

Stürgkh w. r. Georgi w. r.
Hochenburger w. r. Heinold w. r.
Forster w. r. Hussarek w. r.
Trnka w. r. Schuster w. r.
Zenker w. r. Engel w. r.
Morawski w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać następujące Najwyższe pismo Odręczne:

Kochany dr. Hochjenburger!

Według Mego rozporządzenia z dnia dzisiejszego ma być odroczone lub przerwane wykonanie kar wolnościowych, które nie przekraczają sześciu miesięcy i mają być odpokutowane przez osoby obowiązane według ogłoszeń mobilizacyi do pełnienia służby we wspólnej sile zbrojnej, w obronie krajowej lub pospolitom ruszeniu.

Mam zamiar darować tym osobom kary wolnościowe lub nie ukończoną jeszcze resztę tych kar, jeśli osoby te spełnią wierne swe obowiązki wojskowe.

Wiedeń, 7 sierpnia 1914.

Franciszek Józef w. r.

Hochenburger w. r.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł notaryuszy: Teodora Glixellego w Monasterzyskach do Dobromila i Stanisława Bodakowskiego w Założcach do Rożniatowa.

Cywilny geometra, Stanisław Repa, z siedzibą urzędową we Lwowie, złożył dnia 15 lipca 1914 przepisana przysięgę.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 11 sierpnia.

WOJNA.

Akcyja-Austro-Węgler.

Z Wiednia donoszą: Na południowym polu wojny nad Dryną i Sawą panuje na ogół spokój.

Także wczoraj oddział Czarnogórców starał się wtargnąć przez granicę hercegowińską. Wczoraj po południu Czarnogórcy ponownie otworzyli ogień na Teodo, jednakowoż strzały były zupełnie bezskuteczne.

Na granicy rosyjskiej nie przyszło do żadnych szczególniejszych wypadków.

ALBY POCZĄTEK.

Non genere tantum Scipio¹⁾.

1. Maś cymbubańska.

Od Verneriusa, sławnego w Indyach medyka i o tamiecznych ziołach pisarza, mamy to przekazane, że z drzewa cymbubańskiego maś się robi, z pomocą której obydwatele onogóz kraju leczą drzewa oliwne, a co dziwniejsza, połamane laski, plastrami obwinione i okręcone sznurem, do zrośnięcia napowrót przywodzi.

*Sic fata tulere*²⁾, że bujna ongi, mifej nam nad wszystko, Rzpłtej oliwka, od wichrów poszarpana, z nadłamanymi ledwie ostała się gałęziami. Przed którą drżały dawniej narody ościenne, na pośmiewisko między niemi zesła.

*Confracta est virga fortis*³⁾.
I oto, jakże prawdziwie wszystek nam świat na oczy wystawił Isidorus Pelusiotus, powiadając, iż bieg dziejów — to ustawiczna obalna obalin.

Ale na co w aptekach ziemskich leku próżno szukać, znajdować się on musi w aptekach niebieskich. I czego żaden medyk, choćby w najświetniejszej Akademii chowany, nie zaordynuje, to przepisz On, od Którego jest rzeczone: „*Sanabo contritiones*“⁴⁾; to zdziała miłosierdzie Jego w tyglu przedwiecznej Opatrzności.

¹⁾ Scypio nie dla samego tylko rodu Seyplionem.

²⁾ Tak zdarzyły losy.

³⁾ Złamana jest różga mocna.

⁴⁾ Uleczę niemoce.

Bo nad uciśnionymi Pan czuwa, a do upadających, gdy zboleją, wyciąga się Jego ręka. Niemasz trybunału ziemskiego, gdzieby nie był i trybunał niebieski. W kancelaryi też przedwiecznej gotują się dekreta o dekretach waszych, którzy chadzacie drogą podstępny i wioleńcy!

Kiedy więc Rzeczypospolitej, matce serdecznej, septemtryonalny sąsiad koniec już gotował, obruszyło się miłosierdzie Pańskie i stał się głos mówiący do Jaśnie Oświeconego księcia wojewody litewskiego:

— „Bądź tej złamanej gałęzi mocnej maścią cymbubańską, która złamanie leczy i do zrośnięcia napowrót przywodzi!“

Albowiem dobrego wychowania trybem wyrósłszy, nabrawszy się zdrowego pobożności i poczciwości nauk soku — zdawna już książę Karol pośród obywatelstwa na Litwie znacznie zakwitnął i temuż przodkował. Nie sam ród, lecz przedewszystkiem zapach czułości i dzielności promował go na miejsce najwyższe. Obyczajów układność i serca wspólnałość działy, że w tak rozległych, szerokich, rozlicznych dobrach i majątnościach z najmniejszymi stany sprawował się podług miłości chrześcijańskiej, skromnie a cicho, iż nigdy o żadnych w tem skwierkach, gomonach lub zajściach nie słyszano. A gdzie trzeba było, tam w sprawy upartością lub dawnością prawie opoczyste uderzał, by utajoną sprawiedliwość wodę ku ochłodzeniu swego serca wybijać.

Ojczyznę nachylającą się widząc, asystencyą na Sejmach, mądrymi radami, a chlebą hojnością podpierając ją usiłował pilnie. Sposobny do boju, sposobny do pokoju, sposobny też okazywał się zarówno do przynależenia dobra pospolitego. Było u niego zawdy wielmożne, zawdy otwarte oko dobroczynności pańskiej. Nigdy się przy stole na niższe, nigdy na znajome nie zmrożyło. A najbar-

dziej rad patrzył na takie obok siebie męża, na takie w dzierżawach swoich ekonomy, takie w pokoju swoim młodziany, których zalecały talenta znamenite, roztropność w mowach i siły okazane nie wkłopotach około biednego *utile*, jeno około dostojnego *honestum*.

Śród ulicy, jak u świętego Jana powiedziano, było drzewo żywota Jaśnie Oświeconego Księcia, a liście drzewa były ku zdrowiu narodów. Ztąd też na wojewodę, a nie na kogo innego obróciło się oko Boże, szukające, z kogo uczyniona miałaby być dryakiew, a raczej maś do ran i ułamków naszych...

2. Kosa na kamień.

Książę siedząc w rozłożystym karle, oczy mrożył, nogę na nogę co chwila przekładał, zatopiony całkiem w słuchaniu słów szumnych, które dworzania jego, pan Sajewicz, odczytywał z seksternu...

Miała to być prefaeya, naksztalt Liwiuszowej, do dziejów *Rerum gestarum per Palatinum Vilnac* „Panie Kochanku“. Troskliwy bowiem o współczesność, także pożytku potomności nie spuszczał z oka Radziwiłł. A ponieważ wielkich mężów i wielkich czynów pamięć posileniem jest dla gleby dni przyszłych, przeto słusznie, jak mniemał, siebie do największych swego czasu mężów zaliczając, rozkazał p. Sajewiczowi dzieje książęcego żywota przyzwocie, ale zgodnie z prawdą uwiecznić inkaustem.

Który to rozkaz wprawił zrazu wierne-go dworzania w niemały popłoch. Jako żywo bowiem piórkem się nie zabawił, skrybom pozostawiając one, dla męża rycerskiego niezbyt przystojne zajęcie. Gdy jednak dobrze wiedział, że woli księcia pana stać się musi zadość, tedy ani słówkiem nie oka-

zał — broń Boże — niechęci, a jeszcze mniej oporu. Owszem wdzięcznie mandat przyjął i że jak najrychlej do pracy zabierze się, księcia zapewnił. Czem na nowo i w wysokim stopniu pańskie serce sobie zjednał.

Tak przynajmniej Radziwiłł wyrażnie i z łaskawością enuncyował, gotowosć służby swego pochwalając życzliwie. Ale z przymroczonych oczu pana dostrzegł bystry wzrok dworzanski, że w cichości serca cale co innego wojewoda uczuwać musiał.

I nie mylił się p. Sajewicz. Wielki był fawor magnata dla jego osoby; wszakże obok faworu płatała się chęć odplacenia tych licznych psikusów, jakie mu ów filut płatał. Choć miłem sercem nagradzał wszystkie p. Sajewicza zasługi, jeszcze chętniej i sucej spynałby książę złotem, gdyby udało mu się kiedy tego wartogłowa, tego szczwanego lisa w kozłi róg zapędzić.

Napróżno wyglądał takowej pociechy. Miał Sajewicz obok lisiej przebiegłości kocią iście przytomność umysłu i zręczność. Wiadomo przecie: rzucę kota choćby ze szczytu wieży, zawsze na równe nogi skoczy i nie mu nie będzie. Tak samo i Sajewicz: gdzie nie mógł wyslizgnąć się z matni, tam smiałym skokiem w próżne uchodził zasadzce.

Przewąchał też łobuz odrazu, że jemu polecając spisać dzieje swego żywota (choć tyle przecież mężów uczonych, ba, nawet doktorów Stej Teologii miał pod ręką w Nieświeżu samym, w Ołyce, w Białej, w Mirze), książę *imprimis* do tego zdązał skutku, iżby zakłopotaniem dworzania napasłszy się do syta, *coram* całej powszechności nieświezkiej stroił sobie z niego zarty.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Stanisław Rossowski.

W Królestwie Polskiem.

W Warszawie okazała się d. 3 b. m. następująca odezwa z podpisami przedstawicieli najpoważniejszych polskich instytucyj społecznych i gospodarczych:

„W wyjątkowej chwili obecnej grono osób, którym dobro kraju leży na sercu, oświadcza, że naród nasz, powodowany głębokim zrozumieniem losów własnych, winien zachować całkowity spokój.

Strzedz życia ekonomiczne od rozstroju, zapewniając dowóz żywności, utrzymanie dla szerokiego mas, kredyt, oraz bezpieczeństwo publiczne.

Chronić od upadku ekonomicznego i rozprzężenia placówki kulturalne w postaci instytucyj społecznych i ekonomicznych, kredytowych, rolniczych, kooperatyw i innych.

Świadczyć pomoc wzajemną, nieść ofiary i współdziałać w osiągnięciu powyższych celów.

Naród nasz musi w dobie dzisiejszej wykazać swą jedność duchową i sprawność w działaniu, oraz zespolić się dla wyłonienia z własnego środowiska w każdej miejscowości kraju osób, które umiałyby nadać niezwłocznie życiu naszego społeczeństwa bieg, zgodny z powyższymi wskazaniami.

Włodzimierz Czetwertyński, Władysław Grabski, Stanisław Leśniowski, Józef Mikulowski-Pomorski, Władysław Kiślański, Szymon Konarski, Zygmunt Chrzanowski, Stanisław Dzierżbicki, Kazimierz Strzeszewski, Witold Marczewski, Stanisław Kuczyński, Antoni Ostrowski, Jan Załuski, Witold Romocki, ks. Zygmunt Chęłmiecki, Stanisław Łubieński, Michał Woronicki, Marian Lutostawski, Karol Kozłowski, Stanisław Kozicki, Artur Dobieski, Adam Łuniewski, Inż. Zygmunt Chmielewski, Leon Szeliski, August Popławski, W. Wardęski, Artur Dzierżbicki, Andrzej Szczuka, Jan Kowerski, Bolesław Miklaszewski, A. Karszo-Siedlewski, Stanisław Wessel, Inż. Teodor Cichocki, Mikołaj Łazęcki, Wacław Babiński, Czesław Karpiński, Stanisław Wojciechowski, R. Mieleczarski, Antoni Sokołowski, Kazimierz Gliński, Wacław Dąbrowski, Dr. W. Kosmowski, Wilhelm Meylert, Antoni Sadzewicz, Antoni Półjanowski, Henryk Kolberg, Bogdan Rogaczewski, Antoni Wieniawski.

W gub. kieleckiej wydano (z powołaniem się na tę odezwę warszawską) miejscową odezwę kielecką, a zarazem dodano instrukcję, wymieniającą nazwiska osób, przeznaczonych na organizatorów komitetów i straży obywatelskiej w poszczególnych powiatach i gminach.

Oczywiście tak samo postępuje się i w innych stronach Królestwa.

Sukcesy oręża niemieckiego.

Kierownik biura prasowego niemieckiego sztabu generalnego przedstawił wczoraj w Berlinie na konferencji z przedstawicielami prasy miejscowej dotychczasowe sukcesy oręża niemieckiego.

Podniósł on, że zarząd wojskowy nie może konkurować z fabrykacją kłamstw za granicą. Wspomniał, że usiłowano zmylić komendę wojskową przez fałszywy telegram

o rzekomem lądowaniu angielskiego korpusu ekspedycyjnego. Jako nadawca telegramu funkcjonowało jedno z prezydów kraju. Że mistyfikację natychmiast spostrzeżono, należy zawdzięczać jedynie wypadkowi. Wkroczenie rosyjskiej kawalerii do Niemiec zostało udaremnione przez wojska graniczne. Pierwsze straty były wynikiem walk na granicy wschodniej, przez które to walki ochroniono prowincje pruskie.

Biuro Wolfa donosi: Nieprzyjacieli, który dotarł z Belfortu aż do Miluzy, w Alzacy, jak się zdaje, VII. francuski korpus armii i jedna dywizja piechoty, załogująca w Belfort, zostały wczoraj przez wojska niemieckie z pozycji wzmocnionej na zachód od Miluzy odparte w kierunku południowym. Straty wojska niemieckiego nie są znaczne, straty Francuzów wielkie.

Dzisiejsza depesza z Berlina podaje, że trzy kompanie wojsk granicznych, posiłkowane przez artylerię polową, odparto koło Eyd- k-un rosyjską dywizję kawalerii przez granicę ku Romejken.

Kreuz-Zeitung pisze: Belgia spodziewała się, że zatrzyma koło Leodyum armię niemiecką 3 lub 4 tygodnie, tem większe jest znaczenie sukcesu niemieckiego.

Berl. Tageblatt donosi za zezwoleniem władz wojskowych, że jeden z balonów Zeppelina brał skuteczny udział w walce koło Leodyum. Z balonu rzucono wpród bombę z wysokości 600 metrów, która nie eksplodowała, następnie balon zniżył się do 300 m. i rzucił 12 bomb, które wybuchły i w kilku punktach miasta wznieciły pożar.

Naczelnny wódz armii francuskiej.

General Józef Joffre, naczelnny wódz armii francuskiej, uchodzi za uzdolnionego strategika i organizatora. Liczy lat 62. Jako porucznik brał udział w wojnie z Prusami, w roku 1870/71 i bronił Paryża, w r. 1885 wysłany do Tonkinu, później do Nigeryi, opanował Timbuktú i utwierdził tam rządy francuskie. Jako pułkownik walczył na Madagaskarze, w r. 1901 został generał-majorem. Odtąd przeprowadzał Joffre bardzo energicznie reorganizację armii francuskiej. Cieszył się wielką sympatją kół nacjonalistycznych, gdyż był wyrazicielem idei rewanzu.

Przemowa carska.

Depesza z Petersburga, która nadeszła dnia 9 b. m. drogą na Berlin, a pochodzi od Pet. Ag. Tel., podaje:

Car Mikołaj przyjął przed południem w Pałacu Zimowym, w obecności naczelnego wodza armii w ks. Mikołaja Mikołajewicza, wszystkich członków Dumy i Rady państwa na uroczystem posłuchaniu.

Car wygłosił następującą przemowę:

W tych dniach, pełnych wzburzenia i niepokoju, jakie Bossya przechodzi, zasłałam moje pozdrowienie. Niemcy, a następnie także Austro-Węgry, wypowiedziały wojnę Rosyji. Wybuch uczuć patriotycznych miłości i wierności do tronu, który jak huragan przeszedł przez kraj cały, jest dla mnie i dla was rękomią. Mam nadzieję, że Bossya szczęśliwie przeprowadzi do końca wojnę, którą jej Pan zesłał. W tych jedno-

myślnych objawach miłości i gorliwości poświęcenia także i życia, czepię się i patrzę w przyszłość ze spokojem i mocą. Nie brońmy jedynie godności i honoru Rosyji, lecz także braci Słowian, naszych współwyznawców i pobratymców. Z radością widzę, że w tej chwili dokonywa się silne i nierozwalne połączenie Słowian z Rosyją. W przekonaniu, że wszyscy będziecie na swem stanowisku i pomożecie mi przetrwać próbę, jaka na mnie przyszła, spodziewam się, że wszyscy, począwszy odemnie, wypełnią swój obowiązek. Bóg Rosyji jest wielki.

Mowę tę przyjęli zebrani okrzykami „Hurra!”.

Exposé Sazonowa.

Biuro Wolfa ogłasza następujące sprawozdanie z Petersburga o posiedzeniu Dumy, opatrzone jest w nawiasie różnymi uwagami, które tu powtarzamy:

Minister spraw zagranicznych Sazonow, stwierdziwszy, że Rosyja przyjęła zuchwałe wyzwanie (!) zaznaczył, że po szczerych usiłowaniach Rosyji utrzymania pokoju, nie uda się nieprzyjaciółom rzucić na Rosyję odpowiedzialność za obecną pożogę światową. Nie dyplomacya Rosyji zagraża pokojowi Europy.

„Pokojowe stanowisko mocarstwowe Rosyji, mówił, wywołało rozgorzenie (!) jego wrogów, szczególnie zaś Austro-Węgier, tych Austro-Węgier, które starały się ciągle zachwiać historycznym stanowiskiem Rosyji na Bałkanach. Austro-Węgry wywołały wewnętrzną wojnę Słowian, ruch, który — dzięki Bogu — przecież nie wstrzyma dzieła zjednoczenia Słowian. Znany jest pretekst (!) do obecnej wojny. (Tak mówi minister cara o zamordowaniu Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda w Sarajewie). Rozdarte przez wewnętrzne rozruchy (!) postanowiły Austro-Węgry wyswobodzić się z nich zapomocą ciosu, który ma upokorzyć Rosyję, a Serbję uczynić wasalem. Rosyja nie mogła odmówić Serbii opieki. Ani Rosyja ani Francja lub Anglia nie mogły do tego dopuścić. Mimo to Rosyja i jej sojusznicy czynili wielkie wysiłki, ażeby utrzymać pokój i wrogowie Rosyji omylili się biorąc pracę pokojową za objaw słabości. Nawet po prowokacyi, (prowokacya pochodziła ze strony Rosyji B. W.) Rosyja usiłowała pokój ratować, czyniąc starania oto nadal zarówno sama, jak i jej sprzymierzeńcy. Gdy Rosyja ze względu na mobilizację Austro-Węgier wydała podobne zarządzenia, car swem słowem cesarskiem zapewnił cesarza Wilhelma, że Rosyja nie użyje gwałtu, dopóki będzie nadzieja załatwienia zatargu w drodze przyjacielskiej. Głos cara nie został wysłuchany, a Niemcy wypowiedziały Rosyji wojnę. (Sazonow wspomina tu o rosyjskiej powszechnej mobilizacyi, która była groźbą wojenną przeciw Niemcom i którą — jak wiedział — Niemcy za taką musiały uważać B. W.). W dalszym ciągu Niemcy rozpoczęły wojnę, naruszając traktaty neutralności, które same podpisały. W obecnej wojnie walczy Rosyja o swoją ziemię i o swoje wielkomocarstwowe stanowisko. (Brava) Rosyja i jej sojusznicy nie

mogą dopuścić, ażeby nad Europą panowały Niemcy i ich sojusznicy.

Ugrzeźnięcie rosyjskiego dreadnoughta.

Jak dzienniki berlińskie donoszą, Niemcy wracający z Finlandy opowiadają, że dreadnought rosyjski „sw. Andrzej” ugrzęzł koło Haango. Okręt do połowy długości znajduje się w wodzie. Rosyjanie czują się niepewni na swych wybrzeżach.

Stanowisko Rumunii.

Bukareszteński dziennik *Scara* pisze: Jeżeli Rumunia na własne życzenie albo pod przymusem wypadków byłaby spowodowana wyjść ze swej neutralności, to nie ulega wątpliwości, że najkorzystniejszym dla niej stanowiskiem będzie przyłączenie się do mocarstw centralnych.

Neutralność Bułgaryi.

Prezes gabinetu bułgarskiego Radostawow oświadczył w Sobranju, że Bułgarya zdecydowana jest zachować neutralność do końca. Rząd domaga się zaprowadzenia stanu obłężenia w całym kraju ze względu na międzynarodowe położenie. Gdyby mimo tej neutralności granice królestwa zostały naruszone, rząd jest na wszelkie ewentualności przygotowany.

Podejrzana koncentracja wojsk greckich.

Agencya bułgarska donosi: Rząd otrzymał wiadomość, że znaczniejsze zastępy Greków skoncentrowane są w Salonikach pod pozorem ścigania drużyn bułgarskich w Macedonii.

Wiadomości z Turcyi.

Dziennik urzędowy w Konstantynopolu ogłasza irade, mocą którego udziela się ministerstwu wojny dodatkowo kredytu 3 milionów funtów tur.

Idem dowiadyuje się ze strony kompetentnej, że Rosyjanie od kilku dni opuszczają z największym pośpiechem okolice nad granicą turecko-rosyjską i przy tym odwrócić w głąb kraju palą zapasy z żywnością. Dywizja kawalerii cofnęła się do Karsu. Wielka liczba dezertorów rosyjskich chroni się do Turcyi. W Baku przyszło do rozruchów pośród rezerwistów, przyczem zabito dyrektora policyi.

Różne doniesienia.

Towarzystwo dziennikarzy w Budapeszcie wystosowało do prezydenta ministrów hr. Tiszy pismo z prośbą o wyrażenie podziękowania i stóp Najw. Tronu za słowa uznania pod adresem prasy wypowiedziane przez Monarchę.

Berlińska duńska kolonia ogłasza odezwę do Duńczyków berlińskich tej treści:

„My, którzy tu od lat żyjemy, wzywamy wszystkich rodaków, aby w tych poważnych wojennych czasach pomagali czynnie z serca swym niemieckim przyjaciółom i okazali im swą przyjaźń i sympatję“.

Prasa omawia ze spokojem zajęcia I. o-m-e przez Anglików.

9)

MANUELA.

(Z angielskiego).

(Ciąg dalszy).

Manvers, urządziwszy wszystko, zatarł ręce i zwracając się do przygodnego towarzysza:

— Dobry obiad, co? — zapytał.

— Wybory, panie, bez wątpienia — odrzekł Esteban nieco oschle.

Ciężko było widzieć takie *menu* i nie być zaproszonym.

Manuela usiadła u stóp drzewa z głową ukrytą w rękach.

— Jak daleko stąd może być woda? — spytał Manvers.

— Woda? — Esteban się opamiętał. — Woda? — ruchem głowy wskazał nakrycie. — Woda? Ależ tutaj, przy tobie, *caballero*. W tej flaszcze, o ile mi się zdaje, musi być woda.

Manvers zaczął się śmiać.

— Tak, tak. Ale ja chcę mówić o rzecce. Pójdę się wykapać. Nie czekajcie na mnie.

I zwracając się do młodej dziewczyny: — Proszę się czem posilić, kochana pani. Natychmiast wracam.

Zdumiony był zmianą, która zaszła nagle na twarzy dziewczyny; miała wyraz nieopisanego przestęchu. W jednej chwili znalazła się na nogach, sztywna, i blada. Cóż się stało, mój Boże! zdawało mu się, że sły- szy jej szepc:

„Chcę iść tam, gdzie ty idziesz. Nie trzeba, żebym ciebie opuszczała“.

Coś w tym rodzaju. Lecz słowa były wymówione, jak belkotanie obłąkanej. Co było całkiem pewne, to, że była na pół przytomna, pod wpływem niesłychanej trwogi.

Gdy Manvers obrócił się do Estebana, jakby u niego szukając rozwiązania tej zagadki, spostrzegł błysk tryumfu w oczach młodzieńca i ujrzał, że się śmieje ukazując zęby.

Widząc jednak pytanie we wzroku Manvers'a Esteban przemówił:

— Sennora ma słuszną, panie. Przywiązanie jest piękną rzeczą.

I dodał uprzejmie:

— Ja na tem gorzej wyjdę.

Manvers patrzył kolejno na te dwie dziwne istoty, które wydawały się znać z sobą wybornie i usiłowały za każdą cenę udawać, że się nie znają. Oczy jego zatrzymały się na Manueli.

— Co to ma znaczyć, moje dziecko?

Popatrzyła na niego ukradkiem, jakby z obawą, że się pogniewa. Widocznie wstydziała się swojego przestęchu. Obecnie, umysł jej wrócił do równowagi, czoło się wypogodziło i sztywność ramion zniknęła.

— Nic weale — odrzekła cichym głosem. — Pozostanę tutaj.

Jeszcze trochę drżała, zaciskając dłonie, aby się uspokoić.

— Myślę, że musisz pani być zdenerwowana upałem i nieprzyjemnościami, jakich doznałaś — rzekł Manvers. — Nie w tem dziwnego. Proszę tu pozostać, posilić się, wypocząć. Proszę nie oszczędzać zapasów. Co do was, mój przyjacielu, proszę mi zrobić przyjemność i przekazać ile się panu podoba. Powierzam panu tę damę. Pozostawiam ją na opiece pana, przekonany, że będziecie jej bronić przed każdym niebezpieczeństwem.

Przestraszyła się i miała do tego słusne powody. Bardzo się z nią ludzie źle obeszli. Ale teraz już jej lepiej i jestem pewny, że z panem będziecie się czuła bezpiecznie.

Każde z tych słów rozkoszą było dla Estebana. Mowa ta zresztą była wypowiedziana z prawdziwie kastyljską swadą. Manvers także czuł się zadowolony z tego co powiedział: była to najdłuższa mowa, jaką kiedykolwiek wypowiedział w hiszpańskim języku. Lecz z pewnością bardzo dalekim był od podejrzewania, jak mało jego słowa dostrajały się do sytuacji.

Esteban wyglądał wspaniale: Wyprostował się całą postacią, zdjął swój stary kapelus i trzymał go w wyciągniętej ręku.

— *Senor caballero* mojej duszy, dama nie ma się czego obawiać. Zaręczam moim szlacheckim honorem, że obdarzę ją wszelkimi względami, na jakie zasługuje. Nic więcej — rzucił okiem na smutną piękność stojącą pomiędzy nim a Manvers'em — nie więcej, bo byłoby to bałwochwaltwem, nie mniej nie chcąc być niesprawiedliwym. Idź, *senor caballero*, idź z Bogiem!

Manvers skłonił głowę potwierdzająco i oddalił się.

Odejscie jego urok zerwało. Dwie osobistości będąc sam na sam, inaczey się zachowały.

Manuela z błędnem wzruszeniem zbliżyła się do Estebana.

— Bardzo dobrze — rzekła — znalazłeś mnie. A teraz, czego chcesz?

Siedział spokojnie na swoim osle, śledząc ją oczami. Skręcił cygaretkę i zapalając ją, nie przestawał przez półmieni patrzeć na Manuele.

— Mów, Estebanie — rzekła cała drżąc.

Lecz on pociągnął z cygaretki i gęstym

obłokiem puszczał dym przez nos. Wreszcie rzekł:

— Przybyłem z Pobledo, Manuela, jechałem półtora dnia, aby ciebie zabić.

Skrzyżowała ręce na piersiach i potakiwała ruchem głowy; a potem rzekła:

— Wiem o tem. Czekalam na ciebie.

— Naturalnie — odrzekł Esteban puszczając kłęby dymu.

Wyciągnął swoją cygaretkę w kierunku promienia słońca. Dym rozciągnął się, utworzył świetlane pasma. Manuela tupała nogą.

— A zatem jestem! — rzekła. — Mogłam być uciec przed tobą. Nie uczyniłam tego. Na co czekasz?

— Mamy czas — odrzekł Esteban.

Paląc dalej, kręcąc nową cygaretkę.

— Czy wiesz dlaczego zostałam, zamiast iść z tamtym? — spytała łagodnie.

Uniosł brwi w górę.

— Weale nie — odrzekł.

— Dlatego, że miałam ci pewien układ zaproponować.

— Bez korzyści dla siebie, wyobrażam sobie.

— Mam jednak nadzieję, że go przyjmiesz, ponieważ widzisz, że zostałam tutaj z własnej woli. Proszę cię, żebys mnie zabił jak zechcesz, ale pod jednym warunkiem.

— Powiedz swój warunek. Wszystko, co mogę ci jak na teraz powiedzieć, to że mam zamiar udusić ciebie własnymi rękami.

Manuela podniosła ręce do szyi.

— Dobrze — rzekła — to już twoja sprawa. Ale daruj życie temu panu. On ci nie złego nie wyrządził.

— Weale nie. Przeciwnie, mam zamiar zabić go, skoro tylko wróci; nie miej żadnej wątpliwości. A potem, zabiorę jego konia.

(Ciąg dalszy nastąpi).

KRONIKA.

Lwów 11 sierpnia.

Kalendarz.

Środa (12 sierpnia):

Klary panny. — Sława bł. — Syły i Syłana.

Wschód słońca o godzinie 4:11 rano, zachód słońca o godzinie 6:48 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 25 Cel.

— Według oznajmienia cesarsko-niemieckiego Konsulatu we Lwowie, niemieccy pospolitycy łącznie z bawarskimi nie są, w myśl zarządzenia cesarsko-niemieckiej ambasady i królewsko-bawarskiego poselstwa w Wiedniu, obowiązani na razie stawić się do służby, winni tylko zgłosić się pisemnie.

— Prezes Koła polskiego dr. Leo wyjechał wczoraj w ważnych sprawach do Wiednia.

— Z c. i k. armii. Generał-major Adam Pietraszkiewicz, komendant 14 brygady kawalerii, z względu na stan zdrowia, uwolniony z tego stanowiska.

Major Wincenty Wodička, nadkompl. w 11 p. haubic polnych, przydzielony do służby w obronie kraj., przy sposobności przeniesienia go w stan spoczynku, otrzymał wojskowy krzyż zasługi.

Pułkownik Stefan Majewski, nadkompl. w korpusie sztabu generalnego, przydzielony do służby w obronie krajowej, naczelnik VIII departamentu w Ministerstwie obr. kraj., zamianowany został naczelnikiem biura prezydyjnego we wspomnianem Ministerstwie.

Pułkownik Antoni Leiter, komendant 11 p. dragonów, zamianowany komendantem 14 brygady kawalerii, a pułkownik Teodor bar. Mayer-Maly z 6 p. ułanów komendantem 11 p. dragonów.

— Z Uniwersytetu. P. Minister wyznał i oświadczył uchwale grona profesorów Uniwersytetu lwowskiego, zezwalając na rozszerzenie *veniam docendi* prywatnego docenta austriackiego prawa karnego na wydziale prawniczym tego Uniwersytetu, dr. Jana Paygerta, na dziedzinę historii filozofii prawa na wspomnianym wydziale.

— Ostrzeżenie. Wydarzyły się wypadki ostrzeliwania samochodów z powodu, że jadący nimi podróżni nie usłuchali wezwania organów bezpieczeństwa do zatrzymania się.

Celem zapobieżenia nieszczęśliwym wypadkom, P. Namiestnik przesłał starostom telegraficznie polecenie, aby zarządzili natychmiast rozklejenie plakatów ze stosownym ostrzeżeniem, oraz wszelkimi innymi sposobami pouczyli jak najszerszej publiczność, że automobile, rowery, wozy, łódź, promy, winny na wezwanie policyi, żandarmerii, patrolów i posterunków wojskowych natychmiast stanąć, inaczey grozi jadącym zastrzelenie.

— Nowe rozporządzenie Cesarzkie z dnia 1 sierpnia b. r. Dz. u. p. Nr. 194 wprowadziło z mocą bezwzględnie obowiązującą na czas trwania nadzwyczajnych stosunków, spowodowanych stanem wojennym, różne postanowienia, mające zabezpieczyć normalne zaopatrywanie ludności w niezbędne artykuły codziennego zapotrzebowania, a przekroczenia tych przepisów są czynami karygodnymi, podpadającymi pod orzecznictwo sądów zwyczajnych.

Szczególnie doniosłe znaczenie mają dla ogółu publiczności postanowienia § 7 rozporządzenia w sprawie będącej, wedle którego ten, kto wyzyskując zachodzące obecnie nadzwyczajne stosunki wojenne, żąda za niezbędne artykuły utrzymania ceny oczywiście nadmierne, dopuszcza się przekroczenia zagrożonego karą aresztu od jednego tygodnia do 6 miesięcy, a prócz tego może być jeszcze nałożona grzywna do 2000 kor. Sprawca, za takie przekroczenie już raz karany, w razie powtórzenia czynu, staje się winnym występku, podpadającego karze ścisłego aresztu od jednego miesiąca do jednego roku, a prócz tego może być nałożona grzywna do wysokości 20.000 kor.

Podobnie staje się winnym występku i podpada surowym karom, kto w celu podwyższenia cen artykułów niezbędnego zapotrzebowania, ogranicza ich produkcję lub sprzedaż, rozszerza nieprawdziwe wiadomości, lub wogóle używa podstępów do wprowadzenia w błąd publiczności. (§ 8).

Przy wszystkich tych przewinieniach może sąd ponadto jeszcze orzec w wyroku utratę uprawnienia przemysłowego, przysługującego niesumieinnemu sprzedawcy i przepadek należących do niego zapasów artykułów zapotrzebowania, przypadających na własność Państwa, które ma je użyć na cele zaopatrzenia ludności.

Zaraz po ogłoszeniu ustawy wydał Prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie J.E. Czerwiński okólnik do wszystkich sądów okręgu apelacyjnego, polecający energiczne wy-

konywanie ustawy i stosowanie szczególnego pospiechu przy naruszeniach przepisów powołanego rozporządzenia i surowe stosowanie przepisów o areszcie śledczym, tak, iż publiczność znajdzie w sądach w razie usiłowanego wyzysku przy nabywaniu niezbędnych artykułów codziennego zapotrzebowania szybkie zadośćuczynienie przeciw wszelakiego rodzaju wyzyskaczom.

— Senat i profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego do młodzieży polskiej. Na tablicy w przedsiunku Wszechnicy Jagiellońskiej umieszczono następującą odezwę:

Do Ciebie młodzieży polska zwraca się dziś senat, zwracają się profesorowie Jagiellońskiej Wszechnicy. Od pracy spokojnej, choć żmudnej, od codziennego szarego życia oderwał setki z was groźny dzień dzisiejszy, włożył w ręce broń i powołał do boju, który na naszej polskiej ma się toczyć. Zebrani tu w pustką dziś stojącym gmachu naszej *Almae Matris* zegnany was wszystkich, którzy idziecie, ślęmy wam z serca płynące słowa: Niech was ukochana młodzieży nasza prowadzi Bóg, niech was nam znów jak najrychlej wróci, oprómiennych blaskiem jasnego słońca, które oby naszej polskiej zaświeciło Ojczyźnie! Ty polska młodzieży wierzymy, że zaufania społeczeństwa nie zawiedziesz!

Odezwa zwraca się w końcu, do tych, którzy zostają i przedstawia im pole pracy społecznej w kraju.

— W sprawie wyzyskiwania publiczności przez niektórych kupców i przekupniów. Mimo wydania taryfy maksymalnej i kar, jakie już nałożono na niesumieinnych kupców i przekupniów, którzy korzystając z obecnej sytuacji, wyśrubowują ceny artykułów spożywczych, ciągle dochodzą nas skargi, że wyzysk ten trwa dalej. Raz jeszcze powtarzamy, że w każdym takim wypadku należy donosić policyi, która winnych pociągnie do surowej odpowiedzialności.

Jak wynika ze skarg, które ustawicznie otrzymujemy, największego wyzysku dopuszczają się przekupki i przekupnie, a nadto handlarze mleka.

Dziś znowu dostaliśmy w tej sprawie list od jednej z naszych czytelniczek, która między innymi pisze:

„Ogromną plagą w tym wojennym czasie, szczególnie dla ludzi, którzy mają małe dzieci, — jest fałszowanie powszechnie mleka. Nigdy mleko we Lwowie nie było bardzo dobre. W największych mleczarniach, jak miejskie i Przeworska, mleko zbierane sprzedawano za pełne, co oczywiście, z wszelką pewnością, działo się bez wiedzy władz miejskich i właścicieli tych mleczarni. Ale ludzie są zdumiewająco cierpliwi i nigdy nie wytworzyli jakiegś wspólnej akcji, celem obrony przed oszustwem jakichś pośredników między konsumentami, a właścicielami.

Jednakże to, co się dzieje obecnie, przechodzi już granice możliwości. Mleka jest za mało, ludzie cisną się do mleczarni i wychodzą z pustymi garnkami, więc na ulicy, spotkawszy babę z mlekiem, kupuje się na gwałt, płacąc 32 hal. za litr „lury“, wybieranej dozęcznie i rozcieńczonej tak wodą, że mleko to nie ma ani koloru, ani smaku podobnego do prawdziwego płynu, tej samej nazwy. Dzisiaj znowu spróbowałam kupić u pachciarzy, stojących na ulicy, przy której mieści się Dom akademicki; okazało się takie same, jak u baby, ani trochę mniej rozwodnione i także po 32 hal.“

Może odnośne czynniki miejskie położyć temu kres nareszcie? Fakty te przecież godne są ukarania, tembardziej w obecnych czasach!

— Komitet pracy obywatelskiej kobiet prosi wczorajszą swą odezwę o tyle, że panie, wydelegowane do informowania rodzin powołanych w sprawie należnych im zasiłków rządowych, dyżurują nie w biurach komisaryatów, tylko przy ulicy Bourlarda 5 (Instytut technologiczny) w parterze, w godzinach od 5—7 wieczorem.

Komitet oznajmia zarazem, że po nowe legitymacje, w miejsce dotychczas wydanych, od dzisiaj nieważnych, zgłosić się należy do biura Komitetu.

— W sprawie sprzedaży soli. Wobec fałszywej i tendencyjnie rozszerzanych wieści o rzekomym braku soli we Lwowie, stwierdza krajowy Zarząd sprzedaży soli z całym naciskiem, że od dnia ogłoszenia mobilizacji sprowadził do Lwowa zapasy soli 3-krotnie większe, aniżeli to czynił w warunkach normalnych. Rzekomy brak soli pochodzi więc ztąd, że — jak urzędowo zostało stwierdzone — publiczność zakupuje większe ilości soli i czyni z nich zapasy, dochodzące nieraz od 25—50 topek, wobec czego sól bardzo szybko znika ze składów, gdy tymczasem wiele osób musi odchodzić bez soli.

Również pogłoski o rzekomym zastanowieniu produkcji soli, jak też o niemożliwości dostawy, tejsze są tylko wymysłem niesumieinnych spekulantów, polujących na łatwowność naszej publiczności i łatwość jej wyzyskiwania; Wydział krajowy poczynił bowiem u wszystkich kompetentnych czynników wszelkie kroki z pomyślnym rezultatem, tak, że dostawa soli nie tylko dla Lwowa, lecz i dla całego kraju nie dozna żadnej przeszkody.

Aby uspokoić publiczność gromadzi Wydział krajowy w porozumieniu z magistratem miasta Lwowa znaczniejszy zapas soli. (10 wagonów) w magazynach miejskich.

Celem utrzymania stałej równowagi w sprzedaży soli i umożliwienia całej publiczności nabywania soli normalnie dla codziennych potrzeb, polecił krajowy Zarząd sprzedaży soli swoim organom, aby nikomu nie wydawano w jednym dniu więcej soli, niżli jedną topkę (czyli 1 kg.)

Jeśli więc publiczność zastосуje się do powyższego zarządzenia i w imię porządku publicznego nie będzie czyniła niepotrzebnie nadmiernych zapasów soli, ustanie z pewnością popłoch w mieście i okaże się, że zapasy soli na składach naszych są netylko wystarczające, lecz nawet większe nad potrzebę.

Ponieważ zarządzeniu co do sprzedawania pojedynczymi topkami, już dawno wydanemu, nie byli sklepikarze posłuszni, widział się Zarząd sprzedaży soli zmuszony urządzić sprzedaż soli w czterech miejscach, tj.: przy ulicy Łyczakowskiej 24, ulicy Zyblikiewicza 13, Na Błonie 2 i na ul. Żółkiewskiej 48, oprócz głównego składu na ul. Kamińskiego 4.

— Z kolei. Celem ekspedycji benzyny, ropy i artykułów aprowizacyjnych, jakoteż dla przewozu robotników, mieszkających w Drohobyczu, a zajętych w Boryslawiu, kursuje codziennie para pociągów Nr. 1873 9696 i 1821/1896 między Drohobyczem a Boryslawiem-Tustanowicami. Pociągi Nr. 1896 i 9696 zatrzymują się w przystanku Drohobycz miasto.

— Nowa rzym.-kat. ekspozytura. Ministerstwo wyznał i oświadczył reskryptem z 13 lipca br. l. 32544 zezwoliło na utworzenie w Woronowie nowej rzym.-kat. ekspozytury i przyłączenia do niej miejscowości Niezwiska z Woronowem, Czortowicem, Harasymów, Olejowa-Korolówka, Rakowiec, Semenówka i Olejowa-Korniów.

— Egzamin dojrzałości w przyw. seminarium nauczycielskim żeńskim p. Anny Rychnowskiej we Lwowie odbył się w dniach od 30 czerwca do 6 lipca pod przewodnictwem członka Rady szkolnej krajowej dr. Cyryla Studzkiego, prof. Uniw. lwowskiego. Świadectwo dojrzałości otrzymały: Bier Marya, Burzańska Marya (z odzn.), Charkiewicz Marya, Charkiewicz Stefania, Chimka Katarzyna, Chilińska Teodora, Domanik Emanuela, Eustachiewicz Janina, Frey Adela, Gajer Helena, Grabowska Paulina (z odzn.) Guttman Regina, Halkiewicz Anna (z odzn.), Kofiaków Marya, Kalt Mina, Karaszkiewicz Marya, Kocan Anna (z odzn.), Konowalec Joanna (z odzn.), Kurzrok Marya, Kuźmin Zofia (z odzn.), Majewska Kazimiera, Matuszewska Anna, Misiewicz Franciszka (z odzn.), Najsarek Stefania (z odzn.), Niemczycka Stefania, Oleszkowicz Marya, Osińska Karolina (z odzn.), Rauch Olga, Sędera Helena, Szczerbanowska Marya, Szczudłowska Stefania (z odzn.), Schneider Ida, Winiarz Marya, Zajączkowska Marya, Ziemska Zuzanna.

— Żydzi w Krakowie, a wojna. Komitet zawiązany przez przedstawicieli wszystkich warstw ludności żydowskiej w Krakowie uchwalił poprzeć bezwzględnie i solidarnie cały naród polski w jego obecnych dążeniach. Komitet wykonawczy wydał odpowiednią odezwę, którą rozplakatowano.

△ Lichwa żywnościowa. Za uprzążenie lichwy żywnościowej aresztowała wczoraj policja przekupkę Różę Garfunklową. Żądała ona za główkę czosnku... 20 hal. Aresztowano nadto szynkarkę Różę Garfunklową.

△ Aresztowanie oszustów. Wczoraj aresztowała policja dwu kelnerów bez zajęcia: Andrzeja Merkla i Karola Czuwaczka, którzy obchodząc rozmaite lokale, zbierali datki dla „walczyjących braci“. Przy aresztowanych znaleziono 8 kor.

(△) Postrzelony z flobertu. Na pl. Dąbrowskiego strzelał ktoś wczoraj z flobertu i postrzelił 12-letniego Zygmunta Wilka, syna dozorcę domu, bawiącego się tam na plantacyach. Sprawcy nie zdołano schwycić.

(△) Nagły zgon. W domu przy ul. św. Stanisława l. 6 umarła nagle 22-letnia Marya Zasowska, służąca. Zwłoki odstawiono do Zakładu medycyny sądowej.

(△) Zamach samobójczy. Fryderyk Gambalski, monter, strzelił do siebie wczoraj z rewolweru i zranił się ciężko. Odstawiono go do szpitala powszechnego. Przyczyna zamachu samobójczego nieznana.

— Zmarli: we Lwowie, Stanisław Zarembo, emer. profesor gimnazjalny i właściciel realności, w 64 r. życia; w Tłuczani, obok Brzeżnicy, Marya Woźniczowska, w 60 r. życia;

w Grybowie, Ludmiła z Samolewiczów Waligórska, żona lekarza, w 39 r. życia.

— Zastrzelony przez majstra. W sobotę po południu zdarzył się nieszczęśliwy wypadek w pracowni rusznikarza w Wiedniu, Józefa Korunki. Korunka próbował w warsztacie rewolweru i w tym celu wystrzelił do eelu. W tej chwili nadbiegł uczeń jego, 15-letni Józef Lehner, którego kula trafiła tak nieszczęśliwie w pierś, że biedny chłopiec padł trupem na miejscu.

— Śmiertelny wypadek. Z Celowca donoszą: Hrabina Łucya Krystalnik udała się

wczoraj wieczorem z Celowca w automobili do Gorycy, aby tam spełnić swe obowiązki wydziałowej „Czerwonego Krzyża“. Hrabina miała legitymację wystawioną przez Rząd krajowy, ale na kilkakrotne wołanie straży wojskowej, którego widocznie nie słyszała, nie zatrzymała się. Straż strzelała na automobil i hrabina została zabita. Była ona bardzo gorliwym członkiem „Czerwonego Krzyża“.

— Samobójstwo. W jednym z hoteli w Prachatitz odebrał sobie dnia 6 b. m. życie, poderzawszy scyzorykiem żyły na szyi właściciel dóbr w Kalladei koło Moldautein, rezerwowy porucznik, Rudolf hr. Wratislaw. Samobójstwa dokonał hr. Wratislaw w przestępie nagłego pomieszenia zmysłów.

— Trzęsienie ziemi. Z Poli donoszą: Tutejsze aparaty sejsmograficzne zanotowały w środę o godzinie 11, minut 51, sekund 7 wieczorem silne trzęsienie ziemi, w odległości 5200 kilometrów.

— Pożar magazynu na dworcu kolejowym w Rjece. Dnia 8 b. m. o godz. 11 przed południem wybuchł pożar w magazynie Nr. 58 na dworcu kolei państwowych w Rjece. Mimo energicznej akcji ratunkowej straży pożarnej i wojska magazyn, w którym znajdowały się wielkie zapasy magnezytu i owsa, spłonęły doszczętnie. Szkada jest bardzo znaczna, lecz była ubezpieczona.

— Samobójstwo z powodu niezadowolności do służby wojskowej. Z Igló na Węgrzech, donoszą: Szewc w Igló Wiktor Schlosser zgłosił się w tych dniach do pospolitego ruszenia. Gdy go z powodu głuchoty nie przyjęto, Schlosser wziął sobie to tak do serca, że dnia 8 b. m. powiesił się.

Kronika zagraniczna.

† Jules Lemaitre, wybitny pisarz francuski, o którego śmierci już donieśliśmy, urodził się 27 kwietnia 1853 roku w Vennoy jako syn gospodarza wiejskiego. Początkowo uczęszczał do seminarium duchownego w Paryżu, potem jednak przeniósł się na wydział filozoficzny. Jako nauczyciel przebywał w wielu miastach francuskich i w Algierze. Po przeniesieniu się do Paryża oddał się zupełnie publicystyce, pisząc sławne podówczas kroniki tygodniowe w *Figarce* i recenzje teatralne w *Journal des Debats*. W krótkim czasie zgromadził sobie sławę najlepszego stylisty współczesnego.

W r. 1895 został mianowany członkiem Akademii francuskiej.

Lemaitre napisał cały szereg sztuk teatralnych, które cieszyły się dużym powodzeniem w jego ojczyźnie i zagranicą.

Polityką zajmował się Lemaitre bardzo w r. 1899 jako założyciel „Ligue de la Patrie Française“.

W wielkiej spuściźnie literackiej Lemaitre znajdują się ponadto poezje, opowiadania, studia literackie, rozprawy społeczne i t. d.

* Zamknięcie teatrów w Monachium. Z polecenia króla bawarskiego Ludwika III. monachijski teatr nadworny z dnia 6 bm. został zamknięty. Równocześnie policja monachijska wezwała dyrektorów teatrów prywatnych, by je zamknęli.

* Milionowe bankructwo. Dowódca bankowy Weisa w Medyolanie zastanowił wypożyczenia Pasywa wynoszą 20 milionów lirów, co jest tylko aktywów 13 milionów lirów.

* Zamordowanie Wiedeńczyka w Bukareszcie. W Bukareszcie zamordowany został dnia 3 b. m. w swem biurze rektor rumuńskiej loterii klasowej Maks Baumgarten. Morderstwa dokonał jeden z byłych podwładnych urzędników. Zamordowanie było przedtem dyrektorem rumuńskiego Banku kredytowego i należał do najznakomitszych bistości kolonii austro-węgierskiej w Bukareszcie. Był synem zmarłego przed kilku laty antropa Emila Baumgartena i bratem dwumonachijskich adwokatów, dr. Juliusza i dr. Teodora Baumgartenów.

* Przeszło 1800 ślubów udzielono w ostatnich dniach w urzędach stanu cywilnego w Berlinie.

* Skrzypce Paganiniego. Wskazywano odkrycia, iż w środku pudła skrzypiec Paganiniego zagnieździł się kornik i zaczyna niszczyć drzewo, mieszkańcy Genui, gdzie skrzypce wieczysty dar syna mistrza, są przechowywane, ogromnie są zaniepokojeni. Niepokój i troska są tem większe, że kosztowny ten instrument trzeba będzie obcyć dać do naprawy.

Jak Genueńczyk oczu ową pamiątkę jaką opieką ją otaczają, świadczy o tem fakt, który się zdarzył w r. 1909. Oto skrzypce polski Bronisław Huberman urządził koncert i rzecz dotkniętych trzęsieniem ziemi w Messynie. Celem większej atrakcji postanowiono, że Huberman grać będzie na skrzypcach Paganiniego. Pozwolono na to ze względu na patryotyzm cel. Otworzono zapieczętowany futerał w obecności notaryusza, który spisał o tem w urzędowy protokół, podpisany przez burmistrza miasta, włożono skrzypce do starego futerału Paganiniego, zamknięto go, a na zamku notaryusz położył dwie pieczęcie. W asystencji w

ska i świadków przeniesiono tak opieczetowane skrypcy do teatru „Carlo Felice“, gdzie miał się odbyć koncert.

Kiedy Huberman zjawił się na podium, wręczono mu skrypcy z łóż burmistrza. Po odegraniu każdego utworu, skrypcy oddawano do łóż burmistrza, gdzie siedziała osobna urzędowa komisja.

Po ukończeniu koncertu spisano znowu protokół, który umieszczono z poprzednimi w miejskim Archiwum w Genewie. Protokoły te i skrypcy w asystencji wojska i świadków odstawiono do archiwum.

* Oryginalne małżeństwo! W Montreal odbył się w ubiegłą niedzielę oryginalny ślub: pan „młody“ ma 65 lat, pani „młoda“ 62 lat.

Pan „młody“, niejaki Józef Jette i pani „młoda“, Edmunda Pelletier kochali się bardzo przed 45 laty. Wskutek jednak specjalnych stosunków pobrać się nie mogli. Ona wyszła zamąż, on się ożenił. Od dwudziestu kilku lat odwołują, nie wiedząc nawzajem o tem.

Niedawno dziwnym zbiegiem okoliczności spotkali się i... zapalali na nowo do siebie miłość, która poprowadziła ich na kobierce ślubny. Pani Pelletier ma z pierwszego małżeństwa 19 dzieci, pan Jette 20!

Postęp żarowego światła elektrycznego. W dniu 22 października b. r. przypada 35 lat od wynalezienia przez Edisona żarówki elektrycznej, zrobionej ze zwęglonej nitki bambusowej, po wielu nieudanych próbach z platyną i innymi materiałami. Edison obserwował pierwszą swą lampę elektryczną z uwagą i bez przerwy przez 45 godzin, t. j. póty, póki lampka, a właściwie jej włókno bambusowe całkiem się nie zużyło. Chociaż ta lampka z takimi trudami zrobiona, była jeszcze bardzo wadliwa, trwała krótko w swej czynności i dużo konsumowała elektryczności (więcej niż 4 1/2 watta na świecę normalną). Edison był przekonany, że rozwiązał przynajmniej w zasadzie sprawę światła elektrycznego w małych ogniskach, tem bardziej, że do tego czasu używano do światła elektrycznego wyłącznie lamp łukowych, zresztą także bardzo wadliwych. Potrzeba jednak było jeszcze bardzo wiele pracy, w której zresztą Edison znaczny brał udział, by lampie żarowej nadać kształt praktyczny, dogodny, zaopatrzyć ją w konieczne przyrządy dodatkowe, przedłużyć trwałość nitki węglanej i zmniejszyć jej zużycie się. W ten sposób doprowadzono do lampy, która zużywała 3 do 3 1/2 watta na świecę i długo utrzymywała się bez zmiany.

Przez 20 lat doskonalili się sposoby techniczne wyrobu lamp, ale używanie się nitki zostało też samo. Dopiero na początku bieżącego wieku poznanie gruntowne niektórych rzadkich metali i ich tlenków pod względem topliwości w wysokiej temperaturze dało pochoch do nieprzerwanego postępu w zakresie wyrobu nowych żarówek. W ten sposób powstała lampa Nernsta, zużywająca 1.7 watta na świecę normalną; lampy osmowe i tantalowe zużywają około 1.6 watta na świecę, zostały wypracowane przez lampy tungstenowe zużywające tylko 1.2 na świecę w lampach małych, a tylko 0.8 watta w lampach wielkich dających po kilkaset świec światła. Nakoniec te lampy tungstenowe udoskonalono nadzwyczajnie przez umieszczenie nitki metalowych w bańkach szklanych nie próżnych, jak dotychczas, ale wypełnionych azotem pod zwykłym ciśnieniem barometrycznym.

W ten sposób doprowadzono, że nitkę świecąca można było ogrzać do 2.400 stopni, bez jej ulatniania się i uzyskano w ten sposób zużycie prądu w ilości zaledwie półwatta na świecę. Tak otrzymuje się teraz światło na świecę z kilowatta, czyli prawie 10 razy więcej, niż Edison w pierwotnej swej lampie żarowej z nitką węglaną. Kompetentni znawcy oświadczają, iż na tym tak znacznym postępie bynajmniej się nie skończy, że dotychczas nie uzyskano jeszcze największego żaru i co za tem idzie, najpiękniejszego światła. Być więc może, że w niedługim czasie otrzyma się światło 5.000, a nawet 10.000 świec z kilowatta.

Ten interesujący postęp w zakresie żarowego światła elektrycznego okazuje następujące zestawienie:

Rok	Światło z kilowatta świec
1879	Lampa żarowa z nitką węglaną pierwotnie 220
	niewielko później 320
1894	Nitka metalowa powleczona 450
1897	Lampa Nernsta 600
1900	Lampa osmowa 650
1904	Lampa tantalowa 650
1906	Lampa tungstenowa 900
1911	Lampa tungstenowa dla większego światła 1250
1913	Lampa tungstenowa w azocie 2000

Ten postęp światła elektrycznego może dokonać zupełnego przewrotu w dotychczasowych sposobach świecenia przynajmniej w miastach, uczyni światło elektryczne dostępnem nawet najuboższemu i wstrząśnie dotychczasowymi posadami gazonu i elektryczności.

Notatki literacko-artystyczne.

Kartę Bośni, Hercegowiny, Serbii i Czarnogóry (wedle podziatki 1:1.000.000), wydała świeżo firma nakładowa R. Lechner (Wilh. Müller) w Wiedniu. Karta została sporządzona wedle wszelkich wymagań wiedzy geograficznej, a ze względu na chwilę ma cechy żywej aktualności. Niewątpliwie też przychodzi w porę.

Wykonanie jest pod każdym względem udatne. Cena egzemplarza K 1 80, na płótnie K 3 60.

„Czerwony Krzyż“.

Wydział Towarzystwa „Czerwonego Krzyża“ po dokładnem rozpatrzeniu oświadczeń co do zaopiekowania się rannymi i ozdrowieńcami ze strony osób prywatnych, instytucyj, stowarzyszeń i miast, donosi, iż na razie przyjmuje i uwzględnia tylko te oferty, które ofiarują bezpłatnie nie tylko pomieszczenie, lecz także utrzymanie, przewóz, opiekę lekarską, wogóle całkowitą opiekę bezpłatną.

Wydział uprasza przeto dotyczące osoby prywatne, instytucje, stowarzyszenia i miasta, by już obecnie tak się przygotowały, aby natychmiast po odebraniu telegramu od Towarzystwa mogły przyjąć chorych. Uprasza dalej tych wszystkich innych, którzy zaoferowali tylko pomieszczenie lub wogóle nie dali wymaganej całkowitej opieki bezpłatnej, aby ze względu na grozę i powagę chwili w miarę możliwości uzupełnili swoje oświadczenie.

Przypomina wreszcie publiczności, że odznaki „Czerwonego Krzyża“ będą udzielane dopiero wraz z przesłaniem chorych i rannych.

Komitet Pań Towarzystwa „Czerwonego Krzyża“ odnosi się z gorącą prośbą do wszystkich mieszkańców miasta o pomoc i poparcie.

Komitet przyjął na siebie niezwykle ciężkie zadanie zaopatrzenia szpitali dla rannych we Lwowie na przeszło 1000 łówek.

Niedostateczne urządzenie tych szpitali mogłoby pociągnąć za sobą najfatalniejsze następstwa dla rannych i chorych.

Potrzeba łóżek, poduszek, koców, sienników, materaców, bielizny, naczyń stołowych, wiktuałów, zapasów spiżarnianych itp., ale przedewszystkiem potrzeba gotówki dla zakupu brakujących przedmiotów i zabezpieczenia rannym i chorym w czasie pobytu w szpitalach utrzymania.

Szpital „Czerwonego Krzyża“ przyjmować będą rannych bez różnicy wyznania, narodowości i przynależności klasowej, więc obowiązkiem jak najczystszej pomocy naszym usiłowań cięży zarówno na wszystkich mieszkańcach miasta.

Za Komitet Pań „Czerwonego Krzyża“.
Wanda Korytowska,
Stanisława Niezabitowska.

Spis przedmiotów, o których ofiarowanie prosi Komitet Pań Towarzystwa „Czerwonego Krzyża“.

Osoby prywatne raczą ofiarować: a) gotówkę; b) łożka żelazne lub blaszane, o ile możności z siennikiem, materacem, poduszką i kocem (ewentualnie samą tylko pościel, sienniki, materace, poduszki i kocy); c) prześcieradła, poszewki, ręczniki; d) koszule, kałesony.

Sklepy z bielizną męską raczą ofiarować: koszule męskie, kałesony.

Sklepy z bielizną raczą ofiarować: prześcieradła, poszewki, ręczniki i ścierki.

Sklepy z porcelaną i szkłem raczą ofiarować: talerze głębokie, płytkie, talerzyki, szklanki, czajniki, chochle, zwykłe łyżki, widelce i noże.

Sklepy korzenne raczą ofiarować: kawę, herbatę, kakao, cukier, konserwy mięsne i jarzynowe, oceł, oliwę.

Sklepy z wiktuałami raczą ofiarować: mąkę, ryż, kaszę itp.

Na „Czerwony Krzyż“ złożył datki w dalszym ciągu: p. Abrahamowiczowa 200 kor., hr. Alicya Badeniowa 100, p. Izabela Krzczunowiczowa 100, dr. Fruchtmann 20, Henryk Blumenfeld 10, d-rowsa Ambesowa 9, dyr. Wilhelm Sekler 20, Hochmisowie 10, Wechsler 3, Mościński 5, Motylewski i Krzyżkowski 5, Królikiewicz 1, A. Kallas 1, Nowak 1, Kirschner 1, Franziak 40, Ichniowski 5 kg. słoniny, Jan Klimkiewicz 1 flaszkę koniaku, Karol Krupiński 4 kg. kawy, Wilhelm Friedman 1 puszkę kakao. Towarzystwo kredytowe ziemskie 500 K, Jan Bertymilian Breuer 1.000, Romuald Szawłowski 100,

Filipowa Zaleska 100, firma Riedl sztuczke płótna.

Stację wypoczynkową urządził „Czerwony Krzyż“ na głównym dworcu kolejowym dla rannych, których stan w drodze pogorszył się w tym stopniu, że są niezdolni do dalszego przewozu. Stacja ta wyposażona jest wzorowo we wszelkie przybory i personal do niesienia pomocy chorym żołnierzom. Przy stacji tej urządzono zarazem stację ratunkową dla udzielania pomocy żołnierzom, przewożonym przez nasz dworzec. Prowadzenie tych obu stacji powierzono doświadczonym Siostrze Miłosierdzia, a znana w szerokiej kołach naszego miasta Siostra Kazimiera zbiera już obecnie w prywatnych domach wino, koniak, bulion, sok malinowy, herbatę, wodę mineralną itp., przeznaczone dla pokrzepienia osłabionych żołnierzy. Powyższe środki orzeźwiająca jak również i datki pieniężne można pod adresem Siostr Miłosierdzia odsyłać wprost na dworzec główny do hali wchodowej.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Sól kuchenna szkodliwa dla drobiu. Nie wszyscy wiedzą jak szkodliwa jest dla drobiu sól kuchenna, a wyniki choroby kur i ich śmierć przypisują innym przyczynom, zadając i nadal płaćw sół dla smaku. Tymczasem wystarczy 15 gr. soli dla spowodowania śmierci kury, a 5 gr. dla zabicia gołębia. Wobec powyższego, trzeba wystrzegać się karmienia drobiu odpadkami kuchennymi, a przynajmniej należy mieszać je z przeważającą ilością innej karmy, dla drobiu przeznaczonej, jak kukurudza, mąka i t. d. Koniecznym też jest nieustanny nadzór nad ptactwem, aby w wypadku zatrucia natychmiast zmienić karmę, mianowicie zaprzestać karmienia odpadkami kuchennymi, widocznie zbyt dużo soli zawierającymi. Zatrucie solą kuchenną objawia się u ptactwa wielkim pragnieniem, rozwolnieniem, zapaleniem krtani, brakiem apetytu i wciąż zwiększającym się brakiem siły i słabością. Śmierć następuje często po 2-3 dniach i bywa bardzo męcząca. Sekcja zdechłego ptaka od razu wskazuje na zatrucie solą kuchenną: krew niezwykle jasna, żołądek i kiszki w stanie zapalnym, w innych organach krwotok.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 11 sierpnia. Stan powietrza na 12 sierpnia. Galicya Wschodnia: Pogodnie, bez opadów znaczniejszych, mierny lokalny wiatr.

Galicya zachodnia: Pogodnie, ciepło, mierny wiatr południowo-wschodni.

Wojna.

Wiedeń, 11 sierpnia. Napływają wciąż liczne składki na „Czerwony Krzyż“. Najd. Arcyksiężna Marya Rajnerya dała ostatnio 2000 kor. Bank Obrotowy 25 tysięcy, giełda produktów 1000 koron i t. d.

Wiedeń, 11 sierpnia. Dzienniki donoszą: W lokalnościach komendy korpusnej odbyła się wczoraj narada w sprawie założenia funduszu zapomogowego dla wdów i sierót całej siły zbrojnej. Udział w konferencji był bardzo liczny, przybyło wielu członków Najw. Domu Cesarskiego, między innymi Najd. Arcyksiężę Leopold Salwator, Najd. Arcyksiężna Blanka, którzy objęli protektorat. P. Minister wojny Krobotin objął honorowe przewodnictwo.

Wiedeń, 11 sierpnia. Dzienniki występują stanowczo przeciw wywodom cara i deklaracji Sazonowa. Fremdenblatt pisze: Przemowa cara, który oficjalnie obwieścił, że Rosya dąży do protektoratu nad Słowianami za granicami swego państwa, a więc nad rządzającymi grunt pod nami Serbami z królestwa i nad Słowianami z Monarchii austro-węgierskiej, jest dowodem, iż najwyższy był czas dobyć miecza przeciw panslawizmowi, który doszedł aż do tronu rosyjskiego. Jeszcze ostrzej występuje ta dążność w deklaracji Sazonowa w Dumie, który teraz otwarcie przyznał, że car dąży do stworzenia bałkańskiego sojuszu i połączenia Słowian, czyli innymi słowy do zniszczenia Monarchii austro-węgierskiej. Słowianie ortodoksyjni jednak w tych ostatnich dniach podeptali myśl panslawistyczną i ze wspaniałą jednością połączyli się ze swym Państwem. Zamiast zjednoczenia Słowian z Rosyją, które zdaniem cara się odbywa, nastąpiło zjednoczenie z Monarchią przeciw Rosyji.

Berlin 11 sierpnia. O walce koło Miłuz nadszedł następujący telegram oficjalny: Nieprzyjaciół w sile trzech dywizyj, który z Belfortu, w Górnej Alzacji, posunął się naprzód, został koło Miłuzy z oszańcowanych pozycji wyparty i pobity. Wojska nasze przedsięwzięły pościg.

Berlin 11 sierpnia. Dupesza generalnego kwatermistrza Steina przeczy kategorycznie niepokojującym wiadomościom, rozpuszczonym z Francji, o położeniu koło Leodym i stwierdza, że w pierwszych czterech dniach Niemcy wogóle mieli słabe siły tam skonsygnowane, nie można było bowiem przez gromadzenie zbyt wielkich mas wojska zdradzać z góry projektowanego śmiałego przedsięwzięcia. Armia niemiecka miała do przewyciężenia trudności niekorzystnego terenu, który jest lesisty i gorzasty, powtórze cała ludność, nawet kobiety brały udział w walce. Wojsko niemieckie ostrzeliwane było z zasadzek we wszystkich miejscowościach i z lasów, dlatego też musiały być całe miejscowości zniszczone, aby przelaniać opór i zbliżyć się do fortów, decydujących o posiadaniu miasta. Jest prawdą, że część fortów jeszcze się trzymała, ale nie dawała ognia. Cesarz nie chciał przelania ani kropli krwi przez nieużyteczne szturmowanie fortów, trzeba było czekać na nadejście ciężkiej artylerii, aby móż zniszczyć forty, nie tracąc bezpotrzebnie sił. W każdym razie nie ulega wątpliwości, że nieprzyjacielskie wojsko było liczniejsze, aniżeli szturmujący Niemcy.

Berlin 11 sierpnia. B. Wolfa donosi: Sprawozdania przybyłych z Paryża niemieckich korespondentów wykazują ciekawe fakty, że rząd francuski już dnia 25. lipca wykonywał cenzurę telegramów, a więc w czasie, kiedy jeszcze między Berlinem a Paryżem panowały stosunki normalne. Dalej miano stwierdzić, że już 31 lipca rano wysłano pocztą rozkazy powołania dla mobilizacji francuskiej.

Korespondenci, którzy przybyli z Londynu, opowiadają o moralnej niepewności w usposobieniu angielskim. Jeden z członków liberalnych oświadczył dnia 3 sierpnia, że stroniectwo jego pragnie pokoju, obawia się jednakże, że Anglia zostanie wciągnięta w wojnę. Macdonald mówił w poniedziałek w Izbie niższej: Jestem przekonany, że rząd nie ma słuszności. Argumenty i czyny rządu nie są słuszne. Bądźmy cierpliwi, historia to udowodni.

Berlin, 11 sierpnia. Do Biura Wolfa donoszą z Düsseldorfu: Nasz przedstawiciel w Brukseli, w sobotę w nocy, mniej więcej z tysiącem Niemców opuścił Brukselę. Mógł on stwierdzić, że upadek Leodym o tym czasie nie był jeszcze w Brukseli znany.

Niemcy, którzy zbiegli z Antwerpii, opowiadają że ludność belgijska w jeszcze bardziej bestyalski sposób postępowała, aniżeli z początku sądzono. Tym nie uszanował nawet kobiet. Niemcy w Brukseli musieli się całymi dniami ukrywać. Wśród aresztowanych pod zarzutem szpiegostwa jest książe Croy, wraz z obu swymi soferami, Niemcami. Zarzucano mu, że niedawno wydał obiad, w którym uczestniczyło 20 oficerów niemieckich. Znany właściciel hotelu w Antwerpii, Weber, został zamordowany.

Przybyli z Finlandyi podróżni potwierdzają wiadomość, że Rosyianie w Ilangoe, z obawy ataku niemieckiego wysadzili w powietrze budowle portowe i szereg budynków publicznych. Szkoła przez to wyrządzona wynosi dwadzieścia milionów rubli.

Berlin, 11 sierpnia. Local Anzeiger pisze: Obsadzenie Lomy, stolicy Togo przez ekspedycję angielską, zupełnie tu nie żdziwiło. Nadzwyczaj trudne położenie geograficzne tej kolonii, wciśniętej między obszar francuski i angielski kazało się spodziewać takiego wyniku. Jesteśmy jednak przekonani, że większe kolonie afrykańskie należyście przygotowane, nie podziela tak łatwo losu Togo.

Essen, 11 sierpnia. Krupp z żoną ofiarowali na rzecz rozmaitych centralnych i miejscowych organizacji służby miłosierdzia podczas wojny imieniem własnym i firmy milion marek.

Sofia, 11 sierpnia. Agencya bułgarska otrzymuje następujące doniesienie serbskiego biura prasowego z Niszu pod datą wczorajszą: Dziennik urzędowy z dnia 7 b. m. ogłasza w części urzędowej notę ministerstwa spraw zagranicznych, znoszącą ważność rozmaitych traktatów, zawartych między Austro-Węgrami a Serbią.

Rzym, 11 sierpnia. Kapituła Bazyliki Laterańskiej w myśl zyczenia Papieża, ażeby odprawiano specjalne modły w obecnych bardzo poważnych czasach, wystawiła w Sanktuarjum Scalla Santa obraz Zbawiciela, który według dawnego zwyczaju bywał wystawiany celem modłów, gdy zapanują nadzwyczajne stosunki.

Odpowiedzialny redaktor:
ADAM KRECHOWIECKI.

NADESLANE.

ZMIANA MIESZKANIA.

Zakład dentystyczny prof. Uniw. lwowskiego Dr. Teodora BOHOSIEWICZA znajduje się obecnie przy ul. 3-go Maja l. 12 w domu „Renesance“.

FRANCENSBAD.

Dr. Stanisław PRZYBYLSKI

b. asystent kliniki chirurgicznej i położn. ginekol. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie ordynuje, jak lat ubiegłych. „Palace-Hotel“, wejście od Kirchenstrasse.

Biura Sokołowskiego z ul. Jagiellońskiej 3 przeniesione zostały na ul. Trzeciego Maja L. 5.

PRENUMERATE na wszystkie czasopisma i dzienniki krajowe i zagraniczne przyjmuje Biuro dzienników SOKOŁOWSKIEGO LWÓW 3-go MAJA l. 5.

Pierwszorządny a najtańszy skład fortepianów, pianin i fisharmonium Prof. Fr. NEUHAUSERA i Sp. Lwów, Batorego 11. Fryzyerka MARYA LECHOWA poleca P. T. Paniom swe usługi ulica Łyczakowska l. 23. Bracia Tercyarze w Przytulisku ubogich brata Alberta we Lwowie, ul. Kleparowska 15, wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wyrabiają łóżka składane, słomianki. Ceny umiarkowane. Na żądanie zabierają meble do naprawy — naprawione odsyłają.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Table with columns for currency (Korona), item name, and price. Includes sections for stocks (I. Akcje za sztukę), bonds (II. Listy zastawne za 100 koron), and obligations (III. Obligacje za 100 koron).

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table with columns for item name and price. Includes sections for general government debt (A. Ogólny dług państwa), government debt in silver (B. Dług państwa w srebrze), railway obligations (C. Obligacje kolejowe), and first mortgage obligations (D. Obligacje pierwszeństwa).

Korona waluta, płacą żądają

Table with columns for item name and price. Includes sections for government debt in Hungary (D. Dług państwa krajów korony węgierskiej), indemnification obligations (E. Obligacje indempnacyjne), public loans (F. Inne publiczne pożyczki), and mortgage and bond lists (G. Listy zastawne, Oblig. hipot. i listy dłużne).

Korona waluta, płacą żądają

Table with columns for item name and price. Includes sections for stocks (I. Losy za sztukę), bank stocks (J. Akcje Banków), transport company stocks (K. Akcje przedsiębiorstw transportowych), industrial company stocks (L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych), exchange rates (M. Wskale), and currencies (N. Waluty).

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje. L. cz. E. IV. 6162/12 (9) (10990) Edykt licytacyjny. Na żądanie Galicyjskiej Kasy oszczędności odbędzie się dnia 12 września 1914 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 140 w Stryju licytacja: realności lwh. 2599 gm. Stryj, realność miejska, położona przy ul. Kochanowskiego ppd l. spis 750. Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 65.496 kor. Przynależności zaś: parkan, sztachety, studnia, 12 okien, 2 drzwi balkonowych, 12 rolet okiennych na 599 kor. Najniższa cena wynosi 32.748 kor. Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Stryj, dnia 10 czerwca 1914. L. cz. E. 761/14 (8) (613) Edykt licytacyjny. Dnia 16-go września 1914 o godzinie 8-30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr 6 odbędzie się licytacja wchodzących w skład lwh. 358 gm. Podpieczary następujących kompleksów par. grunt. lkat.:

- a) 3319/1, 3322/1, 3323/1, 3324 obszaru około 102 ar. 36 m², b) 3937 obszaru około 9 ar. 79 m², c) 4244/1, 4244/3, 4245/1, obszaru 19 ar. 62 m², d) 5202/1 obszaru 20 ar. 9 m², e) 2516/2 obszaru około 5 ar. 16 m², f) 3947 2, 3948/2 obszaru około 20 m², g) 4300/2, 4301/2 obszaru około 12 ar., h) 4838/2, 4839/2, 4840/2 obszaru około 11 ar. 7 m², i) 4890 2, 4891/2 obszaru około 95 ar. 54 m², k) 5327/2, 5328/2 obszaru około 14 ar. 45 m². Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione: a) 800 kor., b) 90 kor., c) 80 kor., d) 160 kor., e) 60 kor., f) 80 kor., g) 100 kor., h) 120 kor., i) 160 kor., k) 260 kor. Najniższa cena wynosi: a) 533 kor. 34 h., b) 60 kor., c) 53 kor. 34 h., d) 106 kor. 66 h., e) 40 kor., f) 53 kor. 34 h., g) 66 kor. 66 h.,

- h) 80 kor., i) 106 kor. 66 h., k) 173 kor. 34 h. Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Tyśmienica, dnia 26 czerwca 1914. L. cz. E. III. 395,14 (6) (1513) Edykt licytacyjny. Na wniosek strony egzekwującej Zakładu kredytowego w Tarnopolu, odbędzie się dnia 10-go września 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: 1. lwh. 546 ks. gr. Kokutkowce, a) dom z cegły murowany, na fundamencie kamiennym, budynek gospodarczy, zawierający stodołę, 2 stajnie i kurnik, szopa z piwnicą na pbd. lk. 5, wszystko otoczone parkanem, b) pgr. lk. 14, 15 i 16 ogród, stanowią jedną fizyczną całość, w uwzględnieniu dozwolona o wartości 309 kor., 2. lwh. 626 ks. gr. Kokutkowce, a) pgr. lk. 479 rola, b) pgr. lk. 375 rola, c) pgr. lk. 594, 595 i 596 stanowiące jedną fizyczną całość w uwzględnieniu dozwolona o wartości 580 kor. Wartość szacunkowa: ad 1. — 1385 kor., ad 2. — 820 kor.

Najniższa oferta: ad 1. — 923 kor. 32 h., ad 2. — 546 kor. 66 h. Poniżej najniższej ceny sprzedaż nie nastąpi. C. k. Sąd powiatowy w Tarnopolu jako Sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddz. kancelaryjnym Nr. 27. Takie prawa, wobec których, niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Tarnopol, 17 lipca 1914.

L. cz. E. 4219/13 (1957 2-3)
 Edykt licytacyjny
 oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
 Na wniosek strony egzekwującej Powiatowej Kasy oszczędności w Dolinie odbędzie się dnia 4 września 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 10, na zasadzie niniejszym zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności: lwh. 834 ks. grunt. Rożniatów pb. budowlana i grunt.
 Wartość szacunkowa 69.445 kor.
 Najniższa oferta 34.723 kor.
 Do realności powyższej należą na tępujące przynależności: drzewa owocowe, sadzawka, sztachety, budynek (stajnia) oszacowane na 2435 kor.
 Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
 Rożniatów, dnia 22 lipca 1914.

L. cz. E. 2564/14 (4) (1963 1-3)
 E d y k t.
 Dnia 24 sierpnia 1914 o godzinie 9 rano odbędzie się licytacja realności lwh. 77 gm. Makowica objętej.
 Wartość szacunkowa wynosi 3309 kor. 12 hal.
 Najniższa oferta wynosi 2206 kor. 8 h.
 Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
 Limanowa, dnia 8 lipca 1914.

L. cz. E. 2496/13 (1571)
 Edykt licytacyjny
 oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
 Na wniosek strony egzekwującej Powiatowej Kasy oszczędności w Brzeżanach, Towarzystwa wzajemnego kredytu „Nadija” w Brzeżanach i Etki Rosenman w Kozowie, odbędzie się dnia 11 września 1914, o godzinie 10-tej przed południem, w biurze Nr. 4, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności:
 a) lwh. 964 ks. gr. Słoboda, rola,
 b) lwh. 966 ks. gr. Słoboda, rola,
 c) lwh. 1345 ks. gr. Słoboda, rola,
 d) lwh. 1346 ks. gr. Słoboda, rola i pastwisko,
 e) połowa lwh. 1200 ks. gr. Słoboda, w skład tej realności wchodzi pb. 96, na której pobudowana jest chałupa, stodoła, stajenka i chlewki.
 Wartość szacunkowa realności:
 ad a) 2550 kor.,
 ad b) 530 kor.,
 ad c) 836 kor.,
 ad d) 800 kor.,
 ad e) połowa wartości szacunkowej 506 kor. 60 h.
 Najniższa oferta wynosi:
 ad a) 1700 kor.,
 ad b) 354 kor.,
 ad c) 558 kor.,
 ad d) 534 kor.,
 ad e) 337 kor. 74 h.
 Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
 C. k. Sąd tut. jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie term licytacyjnego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
 Kozowa, dnia 16 czerwca 1914.

Z. 1931/2 I. (1970)
 Widerruf einer Lieferungsanschreibung.
 Die in der kaiserlichen „Wiener Zeitung“ vom 19 Juli 1914 und der „Gazeta Lwowska“ vom 21 Juli 1914 veröffentlichte Ausschreibung betreffend die Lieferung von Rettungskoffer und des Inhaltes dieser Rettungskoffer und Schnellverbandsbüchsen samt Inhalt, wird hiemit widerrufen.
 Wien, am 3 August 1914.
 K. k. Staatsbahndirektion Wien.

L. 1931/2 I.
 Odwołanie dostawy.
 Niniejszym odwołuje się ogłoszenie, umieszczone w „Gazecie Wiedeńskiej“ z dnia 19 lipca 1914 i w „Gazecie Lwowskiej“ z dnia 21 lipca 1914, dotyczące dostawy kurków ratunkowych, wraz z wewnętrznym urządzeniem, jakoteż puszek z opatrunkami do doraźnej pomocy z wewnętrznym urządzeniem.
 Wiedeń, dnia 3 sierpnia 1914.
 C. k. Dyrekcja kolei państwowych w Wiedniu.

Zl. 2060 (1973)
 Kundmachung
 Die in den Amtsblättern vom 15 Juli d. J. verlaubarten Termine für die Einreichung der Angebote auf die Lieferung von Holzern Oberbauschwellen, Brücken- und Extrahölzern für das Jahr 1915 und für den Ertrag der bezüglichen Vadien werden hiermit auf den 1 September d. J., der Termin für die kommissionelle Eröffnung der Angebote auf den 2 September d. J., erstreckt.
 Die Ablieferungstermine werden um je einem Monat, also für Buchenschwellen auf

Ende Juni, für die übrigen Schwellen, Brücken- und Extrahölzer auf Ende April, Ende Juli und Ende Oktober 1915 erstreckt.
 Die übrigen Bestimmungen der Lieferungsanschreibung vom 15 Juli d. J. bleiben ungeändert.
 Wien, 9 August 1914.
 K. k. Nordbahndirektion.

L. cz. E. V. 2160/13 (1444)
 Edykt licytacyjny
 oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
 Na wniosek Powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie odbędzie się dnia 14 września 1914 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 41, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności: ks. gr. Przybyszówka:
 a) lwh. 1363 gruntu orne, łąki i pastwiska obszaru 25 morgów 1478 s.²
 b) lwh. 1364 także gruntu obszar 10 morgów 142 s.²
 c) lwh. 1131 rola obszaru 313 s.²
 Wartość szacunkowa:
 ad a) 41.487 kor.,
 ad b) 16.742 kor.,
 ad c) 130 kor.
 Najniższa oferta:
 ad a) 27.658 kor.,
 ad b) 11.161 kor.
 Zarządza się adnotację wyznaczenie terminu licytacyjnego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
 Rzeszów, 20 czerwca 1914.

L. cz. E. 4474/13 (1562)
 F d y k t.
 Na żądanie Tarnopolskiego Towarzystwa dyskontowego i Banku krajowego we Lwowie, odbędzie się dnia 14 września 1914, o godzinie 10 rano biuro Nr. 3, licytacja realności:
 1. lwh. 276 gm. Dobropole składającej z pbud. 19 domu mieszkalnego, cegłą muranego, blachą krytego, stodoły z stajenką, stajni na wozy i pgr. 21, 766, 777, 1159 obszaru 1 h. 45 a. 38 m.,
 2. lwh. 43 stanowiącej pgr. 1155/1 obszaru 50 a. 93 m.,
 3. lwh. 130 stanowiącej pgr. 2286, 2287, 2288 obszaru 44 a. 96 m.,
 4. lwh. 812 stanowiącej pgr. 959/1, 961/13 obszaru 2 h. 43 a. 53 m.,
 5. 1/2 lwh. 317 gm. Dobropole obejmująca w całości 31 a. 87 m.
 Wartości szacunkowe:
 ad 1. w kwocie 9.700 kor.,
 ad 2. w kwocie 600 kor.,
 ad 3. w kwocie 150 kor.,
 ad 4. w kwocie 1.800 kor.,
 ad 5. w kwocie 300 kor.
 Najniższa cena:
 ad 1. w kwocie 6.466 kor. 67 h.,
 ad 2. w kwocie 400 kor.,
 ad 3. w kwocie 100 kor.,
 ad 4. w kwocie 1.200 kor.,
 ad 5. w kwocie 200 kor.
 Akta licytacyjne przejrzeć można w biurze 3.
 Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym.
 Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomić o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Buczacz, 25 czerwca 1914.

L. cz. E. 1047/14 (4) (9497)
 E d y k t.
 Dnia 16 września 1914 o godz. 9 przed południem w Sądzie powiatowym w Tyśmienicy w biurze Nr. 6 odbędzie się licytacja realności w Podpieczarach położonych:
 a) lwh. 1197 obejmującej pastwisko i rolę obszaru 10 ar, 21 m. kw. „Łuka“,
 b) połowy lwh. 1281 złożonej z pół „W horbki“ obszaru 39 ar. 80 m. kw.,
 c) 1/10 części lwh. 411 złożonego z łąk i pastwisk w niwie „W seli“ obszaru 62 ar. 40 m kw.,
 d) 1/10 część lwh. 979 złożonej z pola „Za dubno“ obszaru 17 ar. 73 m. kw.,
 e) 1/10 części lwh. 542 złożonej z roli obszaru 33 ar. 9 m. kw. „na Stolarówce“,
 f) 1/5 części lwh. 412 złożonego z pbud. z domem, szopami i budynkami gospodarczymi i gruntami obszaru około 1 ha. 75 m. kw.,
 g) 1/5 części lwh. 1213 złożonej z roli obszaru około 93 ar. 50 m. kw.,
 h) 412 części lwh. 473 złożonego z pola obszaru około 1 ha. 78 ar. 54 m. kw.,
 i) 4/6 części lwh. 474 złożonego z pbud. z domami i obrotami.
 Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione na:

ad a) 80 kor.,
 ad b) 400 kor.,
 ad c) 120 kor.,
 ad d) 10 kor.,
 ad e) 25 kor.,
 ad f) 514 kor.,
 ad g) 146 kor.,
 ad h) 1373 kor.,
 ad i) 372 kor.
 Najniższa zaś cena wynosi:
 ad a) 53 kor. 33 h.,
 ad b) 266 kor. 67 h.,
 ad c) 80 kor.,
 ad d) 6 kor. 66 h.,
 ad e) 16 kor. 67 h.,
 ad f) 342 kor. 66 h.,
 ad g) 97 kor. 33 h.,
 ad h) 915 kor. 32 h.,
 ad i) 248 kor.
 Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
 Tyśmienica, dnia 13 maja 1914.

L. cz. E. 611/14 (4) (1790)
 Edykt licytacyjny.
 Na żądanie Ustredni Banka ceskych sporitelu filii w Krakowie zastąpionego przez p. Inocencika dr. Liebermanna adwokata w Krakowie odbędzie się dnia 14 września 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Grybowie licytacja realności lwh. 829 ks. gr. gm. kat. Grybów, wraz z przynależnościami, składającymi się z 18 podwójnych okien i 12 kluczy. Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest o niona na 12.6:6 kor. 20 h., przynależności zaś na 731 kor. 20 h.
 Najniższa cena wynosi 6313 kor. 10 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
 Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.
 Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
 Grybów, dnia 10 lipca 1914.

L. cz. E. 6705/13 (5) (1493)
 E d y k t.
 Dnia 9 września 1914 o godzinie 9 15 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19. odbędzie się licytacja:
 1. realności obj. lwh. 2035 gm. ny Zabłotów,
 2. połowy realności obj. lwh. 2266 gm. Zabłotów Marjem Bergmann własnych, składających się:
 ad 1. z domu,
 ad 2. z podwórza.
 Wartość nieruchomości wystawionych na licytację ustala się:
 ad 1. na 3780 kor.,
 ad 2. na 80 kor.
 Najniższa cena wynosi:
 ad 1. 2520 kor.,
 ad 2. 53 kor.
 Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
 Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta — może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.
 Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
 Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
 Zabłotów, dnia 14 lipca 1914.

L. cz. E. 704/14 (10) (1816)
 Edykt licytacyjny.
 Na wniosek strony egzekwującej Eti Ryfki Höbel, kupcowej w Kosmaczu, odbędzie się dnia 9 go września 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 7 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności:
 1. lwh. 1,8 część 763 ks. gr. Kosmacz, p. 217, 218/2, p. grunt. 1040, 1041, 1042, 1044/2, 1058/2, 1059/2, 1060, 2 i 1028,
 2. lwh. 1,8 część 1131 ks. gr. Kosmacz pgr. 1620,
 3. lwh. 1/8 część 1323 ks. gr. Kosmacz p. grunt. 3427 i 3428.
 Wartość szacunkowa wynosi:
 1. 1478 kor. 11 h.,
 2. 1105 kor. 25 h.,
 3. 350 kor. 70 h.
 Najniższa oferta co do realności:
 1. 1210 kor. 08 h.,
 2. 789 kor. 72 h.,
 3. 238 kor. 02 h.
 Do realności lwh. 763, 1131 i 1323 ks. gr. gm. Kosmacz należą następujące przynależności:
 ad 1. drzewa owocowe, drzewostan, plot, 3 jasiony i 3 olchy,
 ad 2. drzewa owocowe, 20 jaworów, olchy i plot,
 ad 3. 25 smerek.
 Oszacowane na:
 ad 1. 337 kor.,
 ad 2. 79 kor. 33 h.,
 ad 3. 6 kor. 33 h.
 Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
 Jabłonów, dnia 23 lipca 1914.

L. cz. E. 969/13 (8) (1928)
 Edykt licytacyjny
 oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
 Na wniosek strony egzekwującej c. k. Gal. Prokuratorji skarbu we Lwowie imieniem c. k. Skarbu państwa odbędzie się dnia 9 września 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 6, na zasadzie niniejszym zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności:
 a) lwh. 1/10 293 ks. gr. Chyrów rola,
 b) lwh. 1/10 294 ks. gr. Chyrów ogród,
 c) lwh. 1/8 295 ks. gr. Chyrów parcela bud., ogród, sad, dom mieszkalny, szopa studnie drzewa owocowe i inne drzewa.
 Wartość szacunkowa:
 ad a) 50 kor.,
 ad b) 303 kor. 30 h.,
 ad c) 593 kor. 82 h.
 Najniższa oferta:
 ad a) 32 kor.,
 ad b) 202 kor. 20 h.,
 ad c) 398 kor. 54 h.
 Do realności lwh. 294 ks. gr. Chyrów należą następujące przynależności: drzewa owocowe i inne ocenione w 1/10 na 33 kor., ogrodzenie na 100 kor., a w 1/10 na 13 kor. 30 hal., do lwh. 295 gm. Chyrów ogród, sad i dom w wartości 5581 kor., szopa 200 kor., studnia 100 kor., drzewa owocowa i inne 181 kor., ogrodzenia 100 kor., zatem 1/8 wynosi 697 kor. 82 h.
 Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
 C. k. sąd tut. jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.
 Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensje powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
 Starasól, dnia 18 lipca 1914.

L. cz. E. 2583/13 (362)
 Edykt licytacyjny.
 Dnia 11 września 1914 o godzinie 9 45 przed południem odbędzie się w podpisanym sądzie biuro Nr. 68 II. piętro licytacja realności w Prokocimie położonych:
 a) połowy realności lwh. 70 oszacowanej na 296 kor. 28 h.,
 b) całej realności lwh. 71 oszacowanej na 2236 kor. 36 h.,
 c) całej realności lwh. 171 oszacowanej na 1414 kor. 60 h.
 Najniższa cena wynosi:
 ad a) 197 kor. 52 h.,
 ad b) 1490 kor. 90 h.,
 ad c) 943 kor. 06 h.
 Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelarii sądowej.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
 Podgórze, dnia 2 czerwca 1914.

L. cz. E. 1496/13 (1760)
 Edykt licytacyjny.
 Na wniosek strony egzekwującej Abrahama Menschenfreunda odbędzie się dnia 16 września 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 18, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych realności lwh. 98 ks. gr. Maniawa 102/432 części realności.
 Wartość szacunkowa 1074 kor. 06 h.
 Najniższa oferta 750 kor. 04 h.
 Do realności lwh. 98 ks. gr. Maniawa należą przynależności oszacowane na 51 kor.
 Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
 C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
 Sołotwina, dnia 16 lipca 1914.

L. cz. E. 1860/13 (8), 2091/13 (8) (1670)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Mikołaja Kniazyka z Bąkowie, obecnie w Ameryce, przez pełnomocników dr. Zygmunta Fiehmanna i Dawida Gurgeina, odbędzie się dnia 9 września 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 6, na zasadzie niniejszym zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności:

- lwh. 66 ks. gr. Bąkowie, dwie chałupy słomą kryte i 38 drzew owocowych,
- 1/4 lwh. 67 ks. gr. Bąkowie, chałupa gontem kryta i grunta orne,
- 1/6 lwh. 68 ks. gr. Bąkowie, droga polowa,
- 1/4 lwh. 71 ks. gr. Bąkowie, grunt orny,
- 1/4 lwh. 120 ks. gr. Bąkowie, grunt orny,
- 1/4 lwh. 160 ks. gr. Bąkowie, grunt orny.

Wartość szacunkowa:

- ad a) 208 kor.,
- ad b) 451 kor. 73 h.,
- ad c) 14 kor. 16 h.,
- ad d) 253 kor. 70 h.,
- ad e) 107 kor. 50 h.,
- ad f) 803 kor. 50 h.

Najniższa oferta:

- ad a) 140 kor.,
- ad b) 301 kor. 10 h.,
- ad c) 9 kor. 44 h.,
- ad d) 169 kor. 14 h.,
- ad e) 71 kor. 68 h.,
- ad f) 535 kor. 68 h.

Do realności lwh. 66 ks. gr. Bąkowie należą następujące przynależności: dwie chałupy oszacowane na 150 kor., 38 drzew owocowych na 38 kor.,

do lwh. 67 chałupa gontem kryta, oceniona wraz z gruntem na 300 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd tut. jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Starcasól, dnia 17 lipca 1914.

L. cz. E. 2582/13 (17) (1465)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Adolfa Wittlina we Lwowie, zastąpionego przez dwokata dr. Bernarda Wittlina we Lwowie, odbędzie się dnia 10 września 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12, w Niemirowie licytacja realności obj. lwh. 226 ks. gr. gm. kat. Huta obedyńska, składającej się z pb. lk. 12/6 i pgr. lk. 5/2, 126/3, 125/2 i 240/3 łącznego obszaru 6 ha. 9 ar. 38 m², wraz z przynależnościami, t. j. chatą, drzewostanem i ogrodzeniem.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 12.092 kor. 29 h.

Najniższa cena wynosi kwotę 8061 kor. 53 h.

Przynależności zaś ocenione są na 1020 koron.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Taki prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej części nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.

Niemirow, dnia 1 lipca 1914.

L. cz. E. 2140/14 (10) (1814)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Izaka Hechta, kupca w Kosmaczu, odbędzie się dnia 15 września 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności lwh. 2056 ks. gr. Kosmacz, pgr. 2555/1, 2558/1, 2559.

Wartość szacunkowa 1730 kor. 20 h.

Najniższa oferta 1224 kor. 80 h.

Do realności lwh. 2056 ks. gr. Kosmacz należą następujące przynależności: drzewa owocowe, krzaki i płot — oszacowane na 107 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabular-

ny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddz. kanc. Nr. 7

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jabłonów dnia 23 lipca 1914.

L. cz. E. 4534/12 (26) (1964)

Edykt licytacyjny.

Dnia 7 września 1914 o godzinie 8 przed południem odbędzie się publiczna licytacja połowy realności lwh. 199 gminy Niżniów.

Wartość szacunkowa tej połowy realności wynosi 335 kor.

Najwyższa oferta t. j. połowa wartości szacunkowej 168 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłumacz, dnia 8 lipca 1914.

L. cz. E. VII 1175/14 (4) (636)

E d y k t.

Dnia 12 września 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacja 1/7 części realności lwh. 8 gm. Radina.

Wartość szacunkowa 831 kor.

Najniższa oferta poniżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie wynosi 554 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 5 lipca 1914.

L. cz. E. 637/13 (4) (1244)

E d y k t.

Dnia 11 września 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 licytacja a to: 1/10 części realności lwh. 28 ks. gr. gm. Ruszelczyce objętej, ocenionej na 1344 kor. 23 h., za najniższą ofertę 896 kor. 15 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

Warunki licytacyjne zatwierdzone już uchwałą ts. z 28 sierpnia 1913 l. cz. E. 637/13 (3), które jako odpowiadające przepisom ustawy się zatwierdza oraz kompletne akta odnoszące się do sprzedaż się mającej nieruchomości, może każdy mający chęć kupienia przeglądać w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dubiecko, dnia 6 lipca 1914.

L. cz. E. 336/14 (4) (1751)

E d y k t.

Dnia 11 września 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 licytacja:

- a) realności lwh. 11 ks. gr. gm. Dubiecko obj. ocenionej na 3510 kor.,
- b) 7/32 części realności lwh. 143 ks. gr. gm. Dubiecko obj. ocenionej na 2226 kor.

Najniższą ofertą poniżej której sprzedaż nie nastąpi stanowią:

ad a) 1755 kor.,

ad b) 1113 kor.

Warunki licytacyjne niniejszą uchwałą zatwierdzone, oraz kompletne akta odnoszące się do sprzedaż się mających nieruchomości może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć w tutejszym sądzie w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dubiecko, dnia 7 lipca 1914.

L. cz. E. X. 1323/14 (7) (825)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Judy Schenirera w Stryju odbędzie się dnia 11 września 1914 o godz. 8.30 przed południem w sądzie niżej wymienionym licytacja w biurze Nr. 140 w Stryju licytacja realności obj. lwh. 48 gm. Duliby stanowiącej gospodarstwo włoczańskie.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione na 2880 kor., przynależności zaś na 130 kor.

Najniższa cena wynosi 1920 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Stryj, dnia 24 czerwca 1914.

L. cz. E. 578/14 (12) (1962)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek zarządcy masy konkursowej Mendla Eksteina w Kolbuszowej, odbędzie się dnia 10 września 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 14 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych licytacja:

- a) całej realności lwh. 467 gm. Kolbuszowa dolna, składającej się z pbd. i pgr. z fabryką mydła,
- b) połowy realności lwh. 469 gm. Kolbuszowa dolna, stanowiącej wspólną drogę.

Wartość szacunkowa:

ad a) 16.140 kor.,

ad b) 150 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 10.760 kor.,

ad b) 100 kor.

Stanowiących własność Mendla Eksteina.

Obie powyższe realności będą r-zem sprzedawane.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kolbuszowa, dnia 22 lipca 1914.

L. cz. E. 809/14 (5) (1086)

Edykt licytacyjny.

Dnia 9-go września 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6, w Tysmienicy odbędzie się licytacja połowy realności w gminie Miłowanie:

- a) lwh. 929, obejmującej las w obszarze 1 morga 767 m²,
- b) lwh. 979, składającej się z lasu obszaru 1 morga 10 m², Wasyla Bjezuka s. Iwana własnych

Rolówki nieruchomości wystawionych na licytację są ocenione:

ad a) na 525 kor.,

ad b) na 350 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 350 kor.,

ad b) 233 kor. 32 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tysmienica, dnia 3 lipca 1914.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 95/14 (3) (1944)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczono w Nr. 170 czasopisma „Naprzód” z daty Kraków, dnia 30 lipca 1914 r. ustęp pod tytułem: „Serbia przed wojną” od słów „Wszystkie 10 awizy” do słów „armii czarnogórskiej” (str. 3 i 1) zawierają w całej swej osnowie znamiona występku z § z art. IX. ustawy z dnia 17 grudnia 1862 l. 8/63 Dz. p. p., że zakazuje się rozszerzania tego inkryminowanego ustępu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy

Senat III.

Kraków, dnia 31 lipca 1914.

L. cz. Pr. III. 94/14 (3) (1945)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczono w Nr. 31 czasopisma „Przyjaciel Ludu” z daty Kraków, dnia 1 sierpnia 1914 ustępy artykułu pod tytułem: „Opiekunowie chłopcy” od słów „ksiądz złupi” do słów „go w lecie”, od słów „kler owieczki” do słów „chłopskiej gardzieli”, od słów „Rząd w tym trwa” do słów „na lotrze” w słowach „z plebanii i dworach”, zawierają w swej całej osnowie znamiona występku z §§ 300 i 302 k. k., że zakazuje się rozszerzania tych inkryminowanych ustępów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy,

Senat III.

Kraków, dnia 31 lipca 1914.

L. cz. Pr. III. 97/14 (1947)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczono w Nr. 177 czasopisma „Ilustr. Kuryer Codzienny” z daty Kraków, dnia 31 lipca 1914 artykuły pod tytułem: 1. „Serbski aeroplan nad granicą bośniacką” w całości, 2. „Ruchy wojsk serbskich” w całości od tytułu włącznie do słów „kwatery głównodowodzącego będzie w Kragujewacu” zawierają w swej całej osnowie znamiona występku z ust. IX z dnia 17 grudnia 1862 l. 8/63 Dz. p. p. ex 1863, że zakazuje się rozszerzania tych artykułów inkryminowanych.

C. k. Sąd krajowy, jako prasowy,

Senat III.

Kraków, dnia 1 sierpnia 1914.

Bl. 58 (7470)

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 7 März 1914, Pr. I 71/14, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Zvezdo sveta. Romanik II. (1913—14) wegen des Artikels: „Jak to bude vypadat na vojenskem evieisti pro letce“ nach § 491 und 493 St. G. sowie gr-mag Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 7 März 1914, Pr. I 73/14, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Neruda“ vom 7 März 1914 wegen der Stellen von „Nam, kteri dali“ bis „nas souditi“ und von „Rozsudkem bezdeca“ bis „jeste slovy“ des Artikels: „Po processu“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 9 März 1914, Pr. I 14, die Weiterverbreitung der Nummer 53 der Zeitschrift: „Egerer Zeitung“ vom 6 März 1914 wegen der Stelle von „wohl als“ bis „Justizlotterie“ des Artikels: „Aus dem Gerichtssaale“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 9 März 1914, Pr. 2/14, die Weiterverbreitung der Nummer 53 der Zeitschrift: „Franzeshader Tagblatt“ vom 6 März 1914 wegen der Stelle von „wohl als“ bis „Justizlotterie“ des Artikels: „Aus dem Gerichtssaale“ nach § 300 St. G. verboten.

Bl. 59 (7471)

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 8 März 1914, Pr. IX 33/13, die Weiterverbreitung der Nummer 2511 der Zeitschrift: „Il lavoratore“ vom 4 März 1914 wegen der Stellen von „L'Austria, questa bols“ bis „alla volpaggine borghese“, von „In sostanza, lo Stato“ bis „simpatica della vittima“, von „Non e soltanto la stupidaggine“ bis „tribunali, impieghi“ des Artikels: „Dal covo dei traditori“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 4 März 1914, Pr. 31/14, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Grobian“ vom 1 März 1914 wegen der Artikel: „Ein Kampfblatt gegen die Bonifazler“ in der Stelle von „Rom faun es sich auch“ bis „brauchen kanu“; „Reines Deutlichkeit“ von „Solange deutsche Kinder“ bis zum Schlusse nach § 122 b St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 4 März 1914, Pr. 30/14, die Weiterverbreitung Nummer 16 der Zeitschrift: „Nordtiroler Zeitung“ vom 1 März 1914 wegen des Artikels: „Unsere Monarchie und Kuglon“ in der Stelle von „Und gleichgültig kann Deutschland“ bis „tomerzielle Ertarfung“ nach § 64 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 9 März 1914, Pr. 7/14, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Nase mensiny“ vom 6 März 1914 wegen der Stelle von „nahle vsak u sameho“ bis „a jest svate“ des Artikels: „Z tabora mladych“ nach § 300 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnis vom 8 März 1914, Pr. 6/14, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der nichtperiodischen, im Verlage der Filiale des christlichen Vereines der Südlinge in Böhmen zu Budweis erschienenen, bei F. Peibyl in Budweis gedruckten Zeitschrift: „Kostnicka plaineny“ vom Monate März 1914 wegen der Stelle von „Jen prehlednete“ bis „urobene postave“ des Artikels: „O rekl knez“ nach § 303 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 8 März 1914, Pr. 5/14, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „La Cultura Moderna“ vom 15 Dezember 1913 wegen der auf der Seite 124, 2 Spalte, abgedruckten Karikatur samt Inschrift zur Erläuterung derselben: des Abfages des Gedichtes (Seite 124, 1. Spalte) in der Stelle von „Chi ei avrebbe“ bis „il Granduca“ nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 9 März 1914, Nr. 814, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Der Porzellanarbeiter“ vom 5 März 1914 wegen der Stellen von „Das Leitmer her Schwurgericht“ bis „Justiz-Comodie von Leitmeritz“; von „Nicht als re-liche und freie Männer“ bis „in die Worte-Heidete“ und von „Die geringfügige Arrest-Strafe“ bis zum Schlusse des Artikels: „Die Justiz des Scharfmachertums“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 8 März 1914, Nr. 614, die Weiterverbreitung des ersten Ban-des des in Mailand erscheinenden Lepifons: „La Nuova Italia“ wegen der Stellen im Vorwort von „A render l'opera“ bis „di Dante“ und von „Qui dentro“ bis „in una“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Spalato hat mit dem Erkenntnis vom 7 März 1914, Nr. 214, die Weiterverbreitung der Num-mer 2 der Zeitschrift: „Pueka sloboda“ vom 6 März 1914 wegen der Notiz: „Zasto Care-vi i Kraljevi ne strajkuju“ in der Stelle von „Zasto“ bis „jedna marka iznasa kr. 1-20“ nach § 63 St. G. verboten.

Bl 61 (7597) Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Press-gericht hat mit dem Erkenntnis vom 15 März 1914, Nr. XXXV 83/14, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 10 der periodischen Druckschrift: „Vorwärts“, Zeitschrift für Buchdrucker- und verwandte Interessen, vom 6 März 1914, 48. Jahrgang, und zwar die Stelle im Leitartikel mit der Überschrift: „Mordfreiheit?“ von „Über den Mörder von“ bis „in seinen Wüten beifpringt“ (auf Seite 1, Spalte 1, das Ver-gehn nach § 300 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgespro-chen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft ver-fügte Beschlagnahme nach § 489 St. G. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Ver-richtigung der falsierten Exemplare erkannt. Wien, am 10 März 1914.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Press-gericht hat mit dem Erkenntnis vom 10 März 1914, Nr. XXXV 85/14/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 10 der periodischen Druckschrift: „Gleichheit“ vom 6 März 1914, Jahrgang 20, und zwar die Stellen I im Artikel mit der Überschrift: „Klassenjustiz“ von der Überschrift bis „jungiert hatte“ (auf Seite 1, Spalte 2), II im gleichem Artikel von „Das Urteil ist ein“ bis „in unsere Schenken!“ (auf Seite 1, Spalte 3), III im Artikel mit der Überschrift: „Eine Spionagieaffäre“ von „benies schon zuerst“ bis zum Schlusse dieses Artikels (begin-nd auf Seite 4, Spalte 3, bis auf Seite 5, Spal-te 1) ad I. und II. das Vergehen nach § 300 St. G. und ad III. das Vergehen nach § 491 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, Nr. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, begründe und es wird nach § 493 St. G. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druck-schrift ausgesprochen, die von der k. k. Staats-anwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. G. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare er-kannt. Wien, am 10 März 1914.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Press-gericht hat mit dem Erkenntnis vom 10 März 1914, Nr. XXXV. 84/14, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 5 der periodischen Druckschrift: „Od-borny list sedlaru, brasnaru a remenaru Ra-kouska“ vom 7 März 1914, 15. Jahrgang, in dem Artikel: „Soudni dozruky, vyluky knihtiskaru“ durch die Stellen 1 von „Jede-nact z techto“ bis „vraha osvoboditi“ (be-ginnend auf Seite 3, Spalte 2, bis Seite 4, Spalte 1) und 2. von „A sleduje li clovek“ bis „nenavisty a msty“ (Seite 4, Spalte 1) das Vergehen nach § 300 St. G. begrün-nd und es wird nach § 493 St. G. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druck-schrift ausgesprochen, die von der k. k. Staats-anwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. G. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt. Wien, am 10 März 1914.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Press-gericht hat mit dem Erkenntnis vom 10 März

1914, Nr. LXI 57/14, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „L'art de jouer ou traite prat que... et philtres d'amour“ (ohne An-gabe des Druckers und Verlegers) nach § 516 St. G. verboten. Wien, am 10 März 1914.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Press-gericht hat mit dem Erkenntnis vom 10 März 1914, Nr. LXI 65/14, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „L'auberge cornemuse. Van-deville en deux actes, par le Nismois“, Pa-ris 1991, nach § 516 St. G. verboten. Wien, am 10 März 1914.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Press-gericht hat mit dem Erkenntnis vom 10 März 1914, Nr. LXI 60/14, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Le Roman-Nouvelles, se-rie d'etudes passionnelles et documentaires par Grimaudin Dehara, Cecile Cquerel“ nach § 516 St. G. verboten. Wien, am 10 März 1914.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Press-gericht hat mit dem Erkenntnis vom 10 März 1914, Nr. LXI 59/14, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „La canonisation de Jeanne-d'Arc“ precede de „L'art de payer sa cou-turiete“ a Paris Maison Mystere, fin du XIXe siecle“ nach § 516 St. G. verboten. Wien, am 10 März 1914.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 10 März 1914, Nr. 33/14, die Weiterverbreitung der Nummer 731 der Zeitschrift: „Der Tiro-ler Waffl“ vom 8 März 1914 wegen des Ar-tikels: „Der selig im Herrn entschlafene Salz-burger Bischof Ratshaller“ in der Stelle von „d h. infolgt darüber gestanden“ bis „hätte machen können“ nach § 122 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 10 März 1914, Nr. 32/14, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Grobian“ vom 8 März 1914 wegen des Artikels: „Bischöfliche Polizeihunde“ in den Stellen von „so hat auch die Konfirme“ bis „vollste Verachtung“, von „die wie die Domitianer“ bis „Privile-gium“ und von „das ist zwar“ bis „hundsgemein“ nach § 112 b St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 12 März 1914, Nr. 4/14, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Deutsches Volksblatt für Tischern und Umgebung“ vom 10 Lenzmonds (März) 1914 wegen der Stellen von „Nicht dürfen“ bis „namenlosen Staates“, von „der dürfen“ bis „müssen wir“ bis „verwehrt wird“ „Jugend müssen wir“ bis „gepannt von“ „Wird aber die Jugend“ bis „Lenzmonds haben“ des Artikels: „Chodau, 6 Lenzmonds (Jungdeutscher Bund, Sitz Wien)“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Jung-bunzlau hat mit dem Erkenntnis vom 12 März 1914, Nr. 5/14, die Weiterverbreitung der Num-mer 11 der Zeitschrift: „Straz poizeri“ vom 13 März 1914 wegen der Stellen von „K nasi jarni“ bis „do necinnosti“, von „Desseti sice mladych“ bis „a protestu“ und von „Cimz zdurazeno“ bis „svobody“ des Artikels: „K nasi jarni.“; von „Nase protimilitaristieke nasi jarni.“; von „Nase protimilitaristieke schuze mladeze“ und von „Mla-schu e“ bis „schuze mladeze“ und des Ar-tikels: „Protimilitaristieke schuze mladeze.“ nach § 300 und 305 St. G. sowie gemäß Ar-tikel IV. des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, Nr. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Kö-niggrätz hat mit dem Erkenntnis vom 12 März 1914, Nr. IV 12/14, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Okres“ vom 8 März 1914 wegen des Artikels: „Buh“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Kö-niggrätz hat mit dem Erkenntnis vom 12 März 1914, Nr. IV 12/14, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Okres“ vom 8 März 1914 wegen des Artikels: „Buh“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 12 März 1914, Nr. 40/14, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der nichtperiodischen Druckschrift: „Kacirska knihovna“ wegen der Stellen von „Gnes jiz statno“ bis „k udzeni se“ B. 43, von „Nesnasenlivost“ bis „rimska cir-kev“ B. 45, von „Mel-li zakladatel“ bis „ne-jakou hodnotu“ B. 51, von „A takova sto-py“ bis „k nejake potrebe“ B. 60, 61, und von „A jeste dale“ bis „jejich podizeni“ B. 62 nach § 122 b und 303 St. G. verboten.

Rozmaite odovszczenia.

L. cz. lg. IX. 584/14 (1) (1893 3-3) E d y k t.

Przeciw drowi Janowi Kasparkowi, któ-rego miejsce pobytu obecnie jest nieznanie, wniesionym został do e. k. sądu krajowego cywilnego we Lwowie przez Pejsacha Ozya-sza Rosenbauma, Jakóba Junga i Chaję Jung pozew o zezwolenie na wydanie książeczek władkowych.

Na podstawie pozwu wyznaczoną zo-stała I. audyencya na dzień 28-go lipca 1914, o godz. 10-tej przed południem, sala rozpraw Nr. 31.

Celem strzeżenia praw pozwanego usta-nawia się kuratora w osobie p. adwokata dr Czesława Nieduszyńskiego, we Lwowie, Ro-manowicza 10.

Tenże kurator zastępywać będzie poz-zwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział XI. Lwów, dnia 20 lipca 1914.

L. cz. Cg. I. a 14/14 (1) (1933) E d y k t.

Przeciw Getzlowi Granowitter, któ-rego miejsce pobytu jest nieznanie, wnie-siony został do e. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Józefa Münza, kupca w Bursztynie pozew o 1433 kor. 17 h.

Na podstawie pozwu wyznaczono pier-wszą audyencyę na dzień 10-go sierpnia 1914, o godz. 9 rano, Sala nr. 67.

Celem strzeżenia praw Getzla Grano-wittera ustanawia się p. dra Schenkera, ad-wokata w Brzeżanach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie ku-randa w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I. Brzeżany, dnia 29 lipca 1914.

L. cz. C. 264/14 (1969) E d y k t.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po ś. p. Hnacie Tyrpaku z Brzezowej wniesiony został do e. k. sądu powiatowego w Zmi-grodzie przez Towarzystwo zaliczkowe w Zmi-grodzie pozew o 380 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną zo-stała audyencya na dzień 26 sierpnia 1914, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej usta-nawia się p. dr. Dittersdorfa, adwokata w Zmigrodzie kurato-rem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwa-ną w rzeczonyj sprawie na jej koszt i nie-bezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Zmigród, dnia 24 lipca 1914.

L. 392/AO (1974) O b w i e s z c z e n i e.

Celem przeprowadzenia regulacji praw użytkownika i zarządu pastwiska gminnego w Kupczewoli powiatu żółkiewskiego ustanowił e. k. Krajowa Komisja agrarna po myśli § 57 ustawy z dnia 9 grudnia 1899 Dz. ust. kr. Nr. 20 z r. 1900 e. k. miejscowym komisarzem agrarnym e. k. starostę Ludwika Kasparzy'ego we Lwowie

Działalność urzędowa tego komisarza rozpoczyna się dnia 29 lipca 1914.

Od tego dnia począwszy nabywają mocy obowiązującej postanowienia ustawy z dnia 9 grudnia 1899 Dz. ust. kr. Nr. 20 z r. 1900 co do własności władz, następnie co do bezpośrednich i pośrednich uczestników, jakoteż co do składanych przez nich oświadczeń lub zawieranych ugód, w końcu co do obowiązku następców prawnych, uznania stanu prawnego, stworzonego w celu przeprowa-dzenia powyższej czynności agrarnej.

Lwów, dnia 29 lipca 1914. Przewodniczący e. k. krajowej komisji agrarnej: Korytowski w. r.

L. cz. C. II. 111/14 (3) (1961) E d y k t.

Przeciw niewiadomemu z miejsca po-bytu Walentemu Marchewce wniośł Józef Plizga rolnik w Nowej Wsi skargę o 400 kor. zpn.

Rozprawa odbędzie się dnia 9 września 1914, o godz. 9 rano, w tut. sądzie, biuro Nr. 10.

Celem strzeżenia praw pozwanego usta-nawia się kuratorem p. adw. dr. Feuersteina w Kolbuszowej i poleca się mu, by praw swego kuranda wedle przepisów ustawy sum-nienie strzegł i bronił, dopóki on w są-dzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy. Kolbuszowa, dnia 7 lipca 1914.

L. 391 AO. (1975) O b w i e s z c z e n i e.

Celem przeprowadzenia regulacji praw użytkownika i zarządu pa-twiska gminnego w Nowem Siole powiatu cieszanowskiego, ustanowił e. k. Krajowa Komisja agrarna po myśli § 57 ustawy z 9 grudnia 1899, Dz. u. kr. Nr. 20 z r. 1900, e. k. miejscowym komisarzem agrarnym e. k. starostę Ludwika Caspar'ego.

Działalność urzędowa tego komisarza rozpoczyna się dnia 16 lipca 1914.

Od tego dnia począwszy nabywają mocy obowiązującej postanowienia ustawy z 9 gru-dnia 1899, Dz. u. kr. Nr. 20 z r. 1900, co do własności władz, następnie co do bez-pośrednich i pośrednich uczestników, jakoteż co do składanych przez nich oświadczeń lub zawieranych ugód, w końcu co do o-owiążku następców prawnych, uznania stanu prawnego, stworzonego w celu przeprowa-dzenia powyższej czynności agrarnej.

Lwów, dnia 16 lipca 1914. Przewodniczący e. k. krajowej Komisji agrarnej: Korytowski w. r.

L. VII. a 5524 (1976) O b w i e s z c z e n i e.

Na podstawie postanowien § 48 ustawy z dnia 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z r. 1907 e. k. Namiestnictwo podaje do po-wszechniej wiadomości, że magister farmacyi Gerson Gizelt, dzierzawca apteki w Bursztynie, wniośł dnia 13 lipca 1914 do e. k. Na-miestnictwa podanie o koncesyę na nową aptekę publiczną w Trembowli przy ulicy B. rtosza lub Sobieskiego, lub przy placu So-bieskiego w całej rozciągłości.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzyby się czuli w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wniesli ustnie lub pisemnie przedstawięnie do e. k. Starostwa w Trem-bowli.

Przedstawięnie później wniesionych nie będzie się uwzględniać.

Z e. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 24 lipca 1914. Za e. k. Namiestnika: Ustyanowski w. r.

L. cz. XIII. a 869/2 (1865 1-3) O b w i e s z c z e n i e.

Stosownie do § 6 ustawy z 16 lipca 1892 Dz. u. p. Nr. 202 podaje się do po-wszechniej wiadomości, że w rejestrze A. Kas zapomogowych, prowadzonym w e. k. Namiestnictwie wpisano z dniem 31 lipca 1914 „Zarejestrowaną zapomogową K sę chorych ministrów szweskich“ we Lwowie.

Zakres działania tej Kasy obejmuje ubezpieczenie wsparę w razie niezdolności do pracy wskutek choroby, udzielanie po-mocy lekarskiej i środków leczniczych, le-czenia w szpitalu na koszt Kasy oraz ed-prawę w razie śmierci ubezpieczonego.

Działalność Kasy rozciąga się na miasto Lwów.

Według § 26 statutu pierwszy zarząd Kasy tworzą założyciele t. j.: Julian Patli-kowski, Jan Flosch, Mar. in Wlsch, Mateusz Bielański i Michał Nowakowski.

Z e. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 31 lipca 1914.

Amortyzacye.

L. cz. T. 103/14 (2) (1954 1-3) Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Joachima Leistina we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zgubionej książeczki wkładowej Banku krajo-wego Nr. 41214 na kwotę 5700 kor. i na-zwisko Joachima Leistina opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi pra-wami w ciągu 6 miesięcy od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie po-wyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 21 lipca 1914.

Drobne ogłoszenia

na wyrazu petitem 3 hal., tłustym
petitem 4 hal.

Świeży miód wprost z ula, najsmaczniejszy. —
Miodobranie cały lipiec. Gęsto-
płynna patoka „rarytas“ 8 kor. 50 hal. za 5 kgr.
franko. Korzeniewicz, em. nancz. Lwanczany.

Lwów, ul. Akademicka 3.

Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana DĄBROWSKIEGO

naprawy i sprzątanie starego srebra, złota i kamieni.
Wszystkie zegarki na mechaniczną siłę i pilną zarząd.

TUSZE ANGIELSKIE
STANISŁAW ABL
LWÓW, SYKSTUSKA 3.

Walka z gruźlicą!

— Stowarzyszenie galicyjskich drukarzy we Lwowie wydało serię, składającą się z 10 sztuk, pięknie kolorowanych huculskich kart widokowych pędzla znanego artysty-malarza I. TRUSZA (Wodospad Prutu, Chłopiec huculski, Kapliwiec, Dziecko huculskie, Widok z Diłka, Kamień Dobosza, Huculi trębici, Widok z Jamny) i D. OLAŃSKIEGO (Dom zdrowia drukarzy w Mikuliczynie, Cerkiew w Mikuliczynie).

Cena jednej seryi tylko

1 korona!

— Przy odbiorze większej ilości odpowiedni rabat.

— Czysty dochód ze sprzedaży przeznaczony na sanatorium piersiowo chorych drukarzy w Mikuliczynie.

— Zamówienia i pieniądze uprasza się posyłać pod adresem sekretarza Stowarzyszenia: P. BUNIAK, LWÓW, UL. SKRZYŃSKIEGO 14, II. (Galicya, Austria).

Walka z gruźlicą!

HERBATY

chińskie i angielskie, ciemno naciągające o wybornym smaku i aromatyczne

poleca

HANDEL HERBATY i KAWY**EDMUNDA RIEDLA**

c. k. nadwornego dostawcy

we Lwowie, ul. Teatralna 3.

Proszę żądać szczegółowych cenników.

Wysortowane powieści

po bajecznie niskiej cenie, bo po 20 i 50 hal. za tom nabyć można w biurze dzienników, Lwów, III-go Maja 5.

Okazyja!

Za półdarmo!

Okazyja!

Dopóki zapas starczy!

Pojedyncze zeszyty ilustrowanych pism z lat: 1911, 1912, 1913

„Sport im Bild“, „Die Woche“, „Meggendorfer Blätter“, „Die Muskette“, „Simplicissimus“, komplety „WĘDROWCA“ za połowę ceny do nabycia

w Biurze dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego, Lwów, Trzeciego Maja 5.

Na prowincję wysyłka za zaliczką lub za poprzedniem nadesłaniem należności

Okazyja!

Za półdarmo!

Okazyja!

PORTRETY

Adama Mickiewicza

Ks. Józefa Poniatowskiego

Jana Dąbrowskiego

Tadeusza Czackiego

reprodukuje ze słynnych portretów

w gustownych ramach i za szkłem

są do nabycia po 8 koron

w biurze ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, Trzeciego Maja 5.

Za porty i opakowanie na prowincję dolicza się 1 koronę

Wydawnictwa rok XVI.

NOWOŚCI MUZYCZNE

Miesięcznik nutowy na fortepian

z dodatkiem literackim.

Na treść zeszytów składają się: utwory klasyczne, salonowe, wyjątki z oper, operetek, melodeklamacje, melodeye ludowe i tańce. W r. 1914, obok oryginalnych swojskich kompozycji, będzie zamieszczony cykl Pieśni historycznych narodu polskiego, począwszy od IX. wieku. W dodatku literackim aktualne wiadomości ze świata muzycznego.

Prenumerata: rocznie 5 rb., z przesyłką pocztową 6 rb., zagranicą 7 rb. — Półrocznie i kwartalnie w tymże stosunku.

Zeszyt okazowy 60 kop.

Abonenci rocznie otrzymują liczne premia bezpłatnie i za pół ceny.

Adres redakcyj:

Warszawa, Krakowskie-Przedmieście Nr. 6.
Telefon 143-15.

Agencja dla Galicyi:

Lwów, Biuro dzienników St. Sokołowskiego,
Ul. Trzeciego Maja 5.

Redaktor i wydawca: Leon Chojecki.

Nr. 1-6 zawierają 27 utworów, a mianowicie: Pieśni historyczne słowa J. Niemcewicza, na jeden głos z tow. fortepianu: a) Piast, b) Bolesław Chrobry, c) Bolesław Krzywousty, d) Kazimierz Młoch, e) Bolesław Śmiały, f) Leszek Biały i g) Władysław Łokietek.
Utwory na fortepian: Chopin Nr. 16 i 17, „Walc pośniertny“ — Borkowie M. „Mazurek“ D-dur. Jurecki H. „Wyznanie“, a la Chopin i „Tędy się wilezysko w lesie żonło“, pieśń. — Jackowski A. „Moment musta“ Nr. 1. Mazurki P. op. 62, „Melodia polska“, fantazyja. Miłowicz K. op. 3 „Walc as dur“. Lubomirski ks. Kon. „Mazurek b-moll“. Piotrowski M. „Preludium“ i „Mazurek“. Onichimowski Bol. „Polonez“, Sobanski K. „Do albumu“. Julicz W. „Sen Giulia“ z op. „Fiegie księżycy i w. i.

Księgarnia G. Gebethnera i Spółki

w Krakowie

poleca najnowsze wydawnictwa:

Bibl. Uniw. lud. Nr. 22. Junosza Froim. Wyd. II.	—20
69. Prus. Cienie	—16
Bohutowyń, Babie lato. Nowele	2-50
Bolland A. dr. prof. Towaroznawstwo w monografii. Nr. 7. Mąka kostna i nawozy pokrewne	1-75
Franco J. Mojżesz. Poemat.	1-20
Hajota. Wyżebzona godzina. Nowele	4-20
J dwiga z Łobzowa. Polacy cz. II. karton.	4—
„ na lepszym papierze karton.	4-50
La-on J. Zatrącone dusze	2—
Lignori A. Przygotowania i dziękczynienie w sprawie	—70
Mayne-Peid. Porwana siostra. Karton wyd. IV.	2—
Nowak J. ks. Kongres Wiedeński i powstanie listopadowe	2-20
Olechowski G. Rycerz. Powieść	3-60
Przyńki W. Do góry nogami. Powieść	4—
Reymont W. Ave patria. Wydanie III.	4—
Sławucka Ewa. Świt. Dramat.	2—

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracja polska

TYGODNIK

Przeszło tysiąc stron tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracji rocznie.

55 lat
istnienia

ILLUSTROWANY

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1914 zamieści najnowszą świetną powieść

Henryka Sienkiewicza „LEGIONY“

część pierwsza „W KRAJU“, część druga „POD DĄBROWSKIM“ wspomnienia legionisty, z szeregiem wielkich ilustracji W. Kossaka.

Powieść „LEGIONY“ „Tygodnik Ilustrowany“ zaczął drukować w grudniu r. 1913. Nowi prenumeratorki początek powieści mogą nabywać po 30 hal. Z przesyłką 40 hal.

Nadto „Tygodnik Ilustrowany“ w r. 1914 drukować będzie najświetniejszą powieść

Włod. Perzyńskiego „ZŁOTY INTERES“ oraz dokończenie powieści Wacława Sieroszewskiego „BIENIOWSKI“.

Artykuły wstępne, naukowe, społeczne i literackie pierwszorzędných publicystów i literatów polskich. — Stałe przeglądy wystaw naszych z udziałem wszystkich malarzy polskich i obcych. — Ilustracje odzwierciedlające zdarzenia chwili bieżącej. — TEATR, SZTUKI PŁASTYCZNE. — PISMIENICTWO OBCE.

W r. 1914 wszyscy prenumeratorkowie rocznie „Tygodnika Ilustrowanego“ oprócz 52 numerów pisma otrzymają bez dopłaty:

12 tomów „Ciekawych Powieści“

„Przegląd Bibliograficzny“

Zeszyt albumowy

„Świat Dzielejący“ z rycinami kolorowanymi, jako premium nadzwyczajne.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Tygodnika Ilustrowanego“ we Lwowie: Ul. Trzeciego Maja 5, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Warunki prenumeraty:

We Lwowie:		W Galicyi z przesyłką pocztową:			
kwartalnie	6-80 kor. z oprawą książek	8-30 kor.	kwartalnie	7-20 kor. z oprawą książek	8-70 kor
półrocznie	13-60 kor.	16-60 kor.	półrocznie	14-40 kor.	17-40 kor
rocznie	27-20 kor.	33-20 kor.	rocznie	28-80 kor.	34-80 kor

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.
Odpowiedzialny za Redakcję we Lwowie: Artur Schröder.

Przyjaciół naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.